Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 3 GRUDZIEŃ 1934 Nr. 12

PALESTYNA i BLISKI WSCHÓD

organ polsko-palestyńskiej izby handlowej

Cena egzemplarza zł. 1.50

TREŚĆ NUMERU SZÓSTEGO (ROK III) „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU"

Wystawa Polska na Targach Lewantyńskich, 1934 — * * *, Zagadnienie imigracji żydowskiej do Palestyny w dobie obecnej — L. LEWITE, Refleksje palestyńskie — N. SZWALBE, Obecny brak rąk roboczych w Palestynie, Rozwój przemysłu palestyńskiego w r. 1933, Wzmożony ruch budowlany w Palestynie, Hodowla ryb w Palestynie, Nadwyżka budżetowa rządu palestyńskiego, Przegląd prasy, Światła i cienie gospodarki palestyńskiej — wywiad z prezesem L. LEWITE, * * * — P. W., Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Kronika: Palestyna, Egipt, Syrja, Irak, Turcja, Persja. Transjordanja, Cypr, Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Wywóz rur na Bliski Wschód, Statystyka handlu zagranicznego Palestyny, Statystyka handlu zagranicznego Egiptu, Sprawy celne i transportowe.

TREŚĆ NUMERU SIÓDMEGO I ÓSMEGO (ROK III) „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU"

Preliminarz budżetowy rządu palestyńskiego na r. 1934/35 — Dr. A. MARCUS, Bankowość i kredyt w Tel-Awiwie — Dr. K. GRUNWALD, Sprawozdanie Departamentu Ceł, Akcyz i Handlu rządu palestyńskiego za r. 1933, Przemysł lustrzany w Palestynie — D. BROMBERGIER, Spółdzielnie przetwórcze i handlowe w rolnictwie żyd. w Palestynie — I. SUDOWICZ, Sądownictwo w Palestynie, Produkcja wina w Palestynie, Położenie gospodarcze Persji — O. A. MERITT-HAWKES, Przegląd prasy — P. W., Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Kronika: Palestyna, Egipt, Syrja, Irak, Turcja, Persja, Transjordanja Cypr, Statystyka: Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Wywóz rur na Bliski Wschód, Statystyka handlu zagranicznego Palestyny, Sprawy celne i transportowe.

TREŚĆ NUMERU DZIEWIĄTEGO (ROK III) „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU"

Zagadnienie Rady Legislatywnej w Palestynie — L. LEWITE, Przemysł cytrusowy w Palestynie — H. VITELES, Sprawozdanie Komitetu Targów Lewantyńskich za 1934 r., Inwestycje w budownictwie palestyńskiem r. 1933, Morze Martwe — T. G. TULOCH, Sprawa naturalizacji imigrantów w Palestynie, Imigracja do Palestyny w I-szem półroczu 1934 r., Możliwości produkcji rękawiczek w Palestynie — D. BROMBERGIER, Nowe tereny kolonizacyjne — B. D. LEWIN, Przegląd prasy — P. W:, Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Kronika: Palestyna, Transjordanja, Syrja, Egipt, Irak, Turcja, Persja, Cypr, Statystyka: Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Wywóz rur na Bliski Wschód, Statystyka handlu zagranicznego Palestyny. Sprawy celne i transportowe.

TREŚĆ NUMERU DZIESIĄTEGO (ROK III) „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU"

W sprawie komunikacji lotniczej między Polską a Palestyną — L. LEWITE, Przemysł cytrusowy w Palestynie — H. VITELES, Stosunki budowlane w Palestynie — M. TISCHLER, Projekt budowy portu lotniczego w Tel-Awiwie — Inż. K. ZIEMBIŃSKI, Wpływ hodowli drobiu na intensyfikację gospodarki rolnej w Palestynie — Inż. E. ELBINGIER, Możliwości rozwoju przemysłu chemicznego w Palestynie — Mgr. D. SZRAJBER, Stan zalesienia Palestyny — Inż. I. SUDOWICZ, Sytuacja gospodarcza Turcji, Pakt arbitrażu między królem Ibn Saudem i Imamem Jechja, Przegląd prasy — P. W., Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Kronika: Palestyna, Transjordanja, Syrja, Egipt, Irak, Turcja, Persja, Cypr, Statystyka: Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Wywóz rur na Bliski Wschód, Statystyka handlu zagranicznego Palestyny, Sprawy celne i transportowe.

Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym Palestyny i Bliskiego Wschodu

Rok III | Warszawa, Grudzień 1934 | Nr. 12

TREŚĆ NUMERU:

L. LEWITE
Prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej.

ZAGADNIENIE IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ DO PALESTYNY W ŚWIETLE SYTUACJI GOSPODARCZEJ KRAJU*)

Od czasu utraty niepodległości Żydzi prowadzili żywot wędrowny, przenosząc się z miejsca na miejsce; ponieważ zaś stanowili element gospodarczo-aktywny, wprowadzali do krajów mało rozwiniętych pod względem gospodarczym dużo inicjatywy, zapoczątkowali nowe gałęzie produkcji, przemysłu i handlu, podnieśli dobrobyt i poziom życia gospodarczego. Po spełnieniu swej misji gospodarczej, po należytem ugruntowaniu się w tych krajach, Żydzi napotykają na opór ludności miejscowej, która stopniowo przejmuje funkcje, poprzednio wykonane przez Żydów. Antagonizm gospodarczy z biegiem lat bardziej się zaostrza i wytwarza otwartą i systematyczną walkę konkurencyjną. Wzrastający antysemityzm i prądy ekskluzywne: narodowe, religijne i gospodarcze prowadziły do systematycznego rugowania Żydów z pozycyj gospodarczych, i dlatego Żydzi, w pierwszym okresie swej wędrówki mile widziani, dzięki wielkim korzyściom, jakie przynosili krajowi, wyparci w następstwie z rozmaitych gałęzi produkcji i życia gospodarczego, siłą rzeczy zmuszeni byli szukać w emigracji rozwiązania swojej kwestji bytu.

Tak np. Żydzi, którzy w okresie średniowiecza wywędrowali z Niemiec do krajów Wschodniej Europy, mogli się tam urządzić szczególnie łatwo dzięki temu, że w krajach tych prawie nie istniał stan trzeci, a handel i rzemiosło były dopiero w zaczątkach. Żydzi wśród istniejących dwóch warstw arystokracji i włościaństwa, przez swoją ruchliwość, pracowitość i rzutkość — odegrali pierwszorzędną rolę gospodarczą, utrwalając z jednej strony swoje stanowisko w ogólnem życiu gospodarczem kraju, a z drugiej pobudzając istniejące stany do intensywniejszej działalności. Wzrastające mieszczaństwo nieżydowskie jęło podważać byt i egzystencję Żydów w gospodarce krajowej.

Wszystkie te przejawy i przyczyny składają się na wielki ruch emigracyjny Żydów w ostatnich dziesięcioleciach przed wojną światową; jesteśmy świadkami masowej wędrówki Żydów ze Wschodniej Europy, a przedewszystkiem z carskiej Rosji, głównie do Ameryki Północnej, gdzie w przeciągu 50 lat utworzyło się jedno z największych skupień, bo 4½

*) Na powyższy temat wygłosił p. prezes L. Lewite referat w Instytucie Badań Spraw Narodowościowych dn. 29 listopada 1934 r.

miljona Żydów liczące.

Radykalny zwrot w procesie żydowskiej emigracji nastąpił po wojnie. Wojna światowa oraz towarzyszące jej rewolucje zrujnowały gospodarstwa krajowe; życie gospodarcze najmniej utrwalonych i odpornych mas żydowskich zostało najbardziej podważone, a nawet podminowane, całe skupienia żydowskie w niektórych krajach, a przedewszystkiem największe w Rosji — zostały zniszczone. Żydzi utracili zniszczone przez wojnę warsztaty pracy, dawniejsze zajęcia (wskutek zrujnowanego przemysłu, zdezorjentowanego handlu oraz ogólnego chaosu gospodarczego, zmniejszenia się konsumpcji i zwężenia rynków wewnętrznych i utraty rynków zewnętrznych) i zmuszeni byli szukać nowych możliwości zarobkowania, nowych terenów, na których mogliby wykazać swoją inicjatywę i zdolności. W przejściowym okresie inflacyjnym i pozornego „prosperity" rozpoczyna się t. zw. emigracja wewnętrzna — przenoszenie się z miasta do miasta; pęd ten jednak nie znajduje należytego ujścia wewnątrz kraju.

Zrujnowana gospodarka i ciężki kryzys, który wybuchł po wojnie światowej, sprawił, iż mimo usiłowań produktywizacji mas żydowskich i ugruntowania ich w życiu gospodarczem kraju — masy te znalazły się w sytuacji bez wyjścia i, jeżeli już przed wojną odczuwały silną potrzebę emigracji, obecnie widzą w niej konieczność życiową.

Ale silny pęd emigracji, zwiększone parcie mas żydowskich — szczególnie Żydów z Wschodniej Europy — podyktowane instynktem samozachowawczym — są jednak mocno hamowane po wojnie przez stałe ograniczenia, wprowadzane w rozmaitych krajach, a przedewszystkiem w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Kraj ten, który, jak wzmiankowałem, przed wojną przedstawiał dla Żydów pierwszorzędny teren emigracyjny, który przez swoją rozległość i przez posiadanie dobrze usytuowanego i zorganizowanego społeczeństwa żydowskiego był siłą atrakcyjną dla szerokich mas żydowskich Europy Wschodniej — po wojnie został dla tej emigracji prawie zupełnie zamknięty.

Wprowadzone, przez uchwalenie t. zw. Johnson Bill, ograniczenia dotyczą, coprawda, nietylko Żydów, ale de facto najbardziej na tem ucierpiały spauperyzowane masy żydowskie Wschodniej Europy. Kwoty uwzględniały szczególnie emigrację z krajów anglo-saskich, z uszczerbkiem dla krajów Europy Wschodniej, gdzie Żydzi tworzą większe skupienia. Trwający kryzys gospodarczy dotknął nietylko kraje Wschodniej Europy; również i na Zachodzie dał się on bardzo silnie we znaki i kraje te oczywiście nie mogły być terenem odpowiednim dla emigrantów-Żydów. Do Niemiec i Francji skierowany był, coprawda, po wojnie pewien ruch emigracyjny, ale był on tak słaby, że przy badaniach naszego zagadnienia nie odgrywa prawie żadnej roli.

Ani kraje uprzemysłowione, ani też kraje rolnicze w najbliższych dziesiątkach lat nie będą stały otworem dla imigracji. Wszędzie wydawane są ograniczenia i restrykcje, które zamykają szczelnie wrota wszystkich krajów dla emigrantów-Żydów. Za przykładem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej poszły i inne republiki Środkowej i Południowej Ameryki, i nie należy przypuszczać, aby wkrótce zaszły jakieś poważniejsze zmiany na lepsze pod tym względem.

Emigracja XIX wieku odbywała się wskutek liberalizmu gospodarczego i panującej zasady „laissez faire, laissez passer", zaś obecny wzrost zakazów emigracyjnych jest w znacznym stopniu rezultatem nacjonalistyczno-protekcyjnej gospodarki powojennej, polityki licznych restrykcyj, wznoszenia barjer celnych i t. p.

Reasumując powyższe, należy podnieść kilka zasadniczych momentów, które wpłynęły na spotęgowanie ruchu emigracyjnego:

1) trudności dopływu żydowskiego elementu do głównych gałęzi gospodarki krajowej (w szczególności w rolnictwie i w wielkim przemyśle) co wpływa na nienormalną strukturę socjalną Żydów w poszczególnych krajach.

2) przeładowanie elementu żydowskiego w dziedzinie handlowej.

3) powstanie nieżydowskiego stanu średniego.

4) trwający od wielu lat kryzys gospodarczy i przeciążenie podatkami finansowo słabszej naogół ludności żydowskiej, przeważnie miejskiej.

5) brak możności zarobkowania i zatrudnienia, a tem samem konieczność przewarstwowienia mas żydowskich.

6) wciąż wzrastający antysemityzm i rugowanie Żydów z pozycyj gospodarczych.

Pomijam już nieznośne warunki polityczne i stosowane tu i owdzie wobec Żydów średniowieczne metody prześladowania, dyskryminacji i eksterminacji, które doprowadzają do zupełnego zubożenia mas żydowskich, bezsilnych w walce ze swoimi ciemiężcami.

W tych tak tragicznych i niezmiernie ciężkich warunkach bytowania ludności żydowskiej w niektórych krajach, Palestyna jest w chwili obecnej jedynym — niestety jedynym — poważnym terenem dla emigracji żydowskiej, jest niejako ostatnią deską ratunku, ostatnią nadzieją dla spauperyzowanych, wyczerpanych walką o byt mas żydowskich. Kraj ten, leżący tysiące lat odłogiem, dzięki imigracji żydowskiej odradza się, staje się ogniskiem gospodarczem Bliskiego Wschodu; jest niejako jedyną małą oazą dobrobytu na świecie, uginającym się pod ciężarami kryzysu.

Palestyna jest szczególnie predestynowana dla imigracji żydowskiej, gdyż masy żydowskie związane są z tym krajem szeregiem węzłów ideowych, religijnych i historycznych. Emigrant, udający się do Palestyny,

przeważnie nie szuka tam tylko rozwiązania kwestji swego bytu, ale ma przed oczyma wizję wolnej Żydowskiej Siedziby Narodowej, ba, nawet państwa żydowskiego w Palestynie — w którem społeczność żydowska będzie się mogła wyżyć wszechstronnie, zgodnie ze swemi ideałami i tradycjami. Emigrant żydowski przywozi ze sobą dużo zapału, entuzjazmu, wiele wytrwałości, energji i inicjatywy. Pod tym względem nasuwa się analogja z eksperymentami kolonizacji Żydów w innych krajach, a przedewszystkiem w Argentynie, gdzie pomimo ogromnej miljonowej fundacji bar. Hirsza, wszelkie wysiłki w przeciągu 30 lat dały bardzo skromny wynik. Osadnictwo żydowskie (bez względu na wyjątkowo zachęcające warunki — udzielanie bezpłatnej ziemi i t. d.) liczy zaledwie kilkanaście tysięcy kolonistów. Brak właśnie było w tej kolonizacji podkładu ideowego, sentymentu, romantyzmu i tej ciągłości historycznej, które są źródłem entuzjazmu i głównym czynnikiem w dziele poświęcenia i ofiarności.

W przeciwieństwie do masowej emigracji do Stanów Zjednoczonych i do niewielkiej stosunkowo emigracji do Argentyny, imigracja do Palestyny jest więc właśnie specyficzna, wyjątkowa, jest przedewszystkiem w wysokim stopniu twórcza i ideowa, gdyż stwarza podwaliny i warunki, zmierzające do odrodzenia narodu i utworzenia normalnego, wolnego i samodzielnego bytowania narodowego. Pozatem jest ona zorganizowana racjonalnie dzięki przygotowaniu i przystosowaniu materjału ludzkiego w miejscach zamieszkania, przez przewarstwowienie różnych elementów żydowskich w Palestynie, jest wreszcie w dużej mierze regulowana, kontrolowana i podlega opiece nietylko odnośnych instancyj żydowskich-sjonistycznych (Agencji Żydowskiej dla Palestyny) w krajach zamieszkiwania i w Palestynie, lecz także opinji światowego żydostwa.

Nasilenie emigracji zależne jest jednak od całego szeregu momentów, a więc od sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju zamieszkiwania potencjalnego emigranta, od warunków politycznych (a przedewszystkiem od spokoju i bezpieczeństwa w Palestynie), od warunków gospodarczych (konjunktury) kraju w danym okresie, od obostrzeń i ograniczeń, względnie ułatwień, — jakie wprowadza dla imigracji żydowskiej rząd palestyński, od ilości certyfikatów, jakie przydziela na każde półrocze rząd palestyński, od praktyk administracyjnych, stosowanych w ramach obowiązujących przepisów rządu palestyńskiego, od rozmiarów prywatnej inicjatywy oraz narodowych i prywatnych inwestowanych kapitałów — które stwarzają nowe placówki i możności zatrudnienia większych ilości robotników.

Stąd też fala imigracyjna ulega bardzo częstym wahaniom i radykalnym zmianom; etapy imigracyjne i cyfry są zmienne i o żadnej normalnej ewolucyjnej stabilizacji ruchu emigracyjnego mowy być nie może.

Tak np. po każdym wstrząsie w związku z rozruchami (w latach 1921—1929—1931) — wymierzonymi przez Egzekutywę Arabską przeciwko Żydom lub władzom palestyńskim, po każdej zmianie Wysokiego Komisarza lub nawet dyrektora departamentu imigracyjnego rządu palestyńskiego, po wydaniu jakiejś rządowej enuncjacji (jak np. Białej Księgi Passfielda, listu Macdonalda do prof. Weizmana), zachodzą radykalne zmiany w ustosunkowaniu się rządu do zagadnień emigracyjnych. Lecz żydostwo reaguje na to wszystko tak mniej więcej, jak państwa i ludność w krajach nawiedzanych przez trzęsienie ziemi; przystępuje ze zdwojoną energją do dalszej odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Jeżeli chodzi o zdolność absorbcyjną Palestyny, to i pod tym względem ustalenie zgóry pewnych norm i cyfr jest bezcelowe; wszelkie dotychczasowe obliczenia i przewidywania rozmaitych polityków i znawców zagadnienia emigracyjnego okazały się mylne.

Pewien rzeczoznawca, od 25 lat zajmujący się sprawą kolonizacji w Palestynie, określił maksymalną ilość imigrantów, którą Palestyna może corocznie przyjąć, na 10.000; inny zaś optymista twierdził, że 20—25.000 rocznie jest tą rekordową cyfrą. Rzeczywistość i życie zadały kłam tym twierdzeniom i przepowiedniom. Według oficjalnego sprawozdania rządu palestyńskiego przybyło do Palestyny w październiku r. b. 6.138 żydowskich imigrantów — coprawda jest to rekordowa liczba w dziejach imigracji żydowskiej do Palestyny. Pewien członek egzekutywy londyńskiej Agencji Żydowskiej oświadczył dowcipnie, że co 10 minut przybywa jeden Żyd do Palestyny, a ostatnio nawet przeciętnie 200 dziennie, należy więc przypuszczać, że ludność żydowska w Palestynie w przeciągu r. 1933 i 1934 powiększy się w przybliżeniu o 100.000, nie licząc przyrostu naturalnego. Jak dotąd, infiltracja i urządzenie się przybywających emigrantów odbywa się zupełnie normalnie i w dalszym ciągu daje się odczuwać wielki brak rąk roboczych.

Z wybuchem wojny duża ilość Żydów opuściła Palestynę (naskutek zarządzenia władz tureckich wobec cudzoziemców), udając się do Europy i Ameryki. Bezpośrednio po wojnie ilość Żydów w Palestynie wynosiła zaledwie 86.000, a według zdania innych statystyków (oficjalnych cyfr nie posiadamy) znacznie mniej.

Przed wojną emigracja żydowska do Palestyny była nieznaczna, ze względu na szykany ze strony władz tureckich, na brak funduszów kolonizacyjnych, niedostateczną znajomość terenów palestyńskich, liczne choroby (szczególnie malarja) i kiepskie warunki higieniczne oraz brak bezpieczeństwa.

Po wojnie nastąpiła radykalna zmiana. Deklaracja Balfoura, ogłoszona 2 listopada 1917 r., proklamująca Palestynę, jako Żydowską Siedzibę

Narodową, a następnie cały szereg międzynarodowych aktów, które potwierdziły tę deklarację, powierzyły mandat nad Palestyną W. Brytanji, zmieniły zupełnie oblicze polityczne kraju. Powstały nowe możności emigracji i zwiększyło się zainteresowanie świata żydowskiego Palestyną. W r. 1920 otrzymuje Organizacja Sjonistyczna prawo wprowadzenia do kraju 16.500 imigrantów pod warunkiem urządzenia ich i ewentualnego zagwarantowania im na rok środków utrzymania w kraju. Naskutek rozruchów na wiosnę r. 1921 ruch emigracyjny został chwilowo wstrzymany, a następnie znacznie ograniczony. W r. 1925 nastąpiło większe nasilenie imigracji, która przekroczyła 30.000 osób. W tym roku naskutek elementu przeważnie niezupełnie nadającego się dla zadań pionierskich w Palestynie, powstaje powrotna fala — reemigracja kilku tysięcy osób, która spowodowała, iż polityka imigracyjna rządu palestyńskiego wprowadziła rozmaite nowe ograniczenia i restrykcje. Po drugich rozruchach w r. 1929 nastąpiła nawet przez pewien czas przerwa w imigracji.

Po długich pertraktacjach z czynnikami decydującemi Palestyny, jak również z rządem centralnym w Londynie, udało się wprowadzić szereg ułatwień i poniekąd uregulować ruch emigracyjny do Palestyny. W chwili obecnej należy rozróżnić następujące zasadnicze typy zezwoleń, t. zw. certyfikatów na wjazd do Palestyny:

1. Kategorja A. 1. obejmuje kapitalistów, posiadających conajmniej ŁP. 1.000.— czy to w gotówce, czy też w nieruchomościach, lub sumach hipotecznych w Palestynie lub zagranicą.

2. Kategorja A. 2 obejmuje osoby wolnych zawodów, posiadające conajmniej ŁP. 500.—. Ostatnio, naskutek nadmiaru inteligencji zawodowej, a szczególnie lekarzy, wszelkie podania zostają odrzucone.

3. Kategorja A. 3 obejmuje wykwalifikowanych rzemieślników, posiadających conajmniej ŁP. 250.—, na poczet tej sumy zostaje zaliczona wartość maszyn, względnie narzędzi pracy.

4. Kategorja A. 4 obejmuje osoby, które mają zapewniony stały dochód w wysokości conajmniej ŁP. 5.— miesięcznie, np. osoba, otrzymująca stałą rentę, lub będąca na emeryturze.

5. Kategorja A. 5 obejmuje osoby wykwalifikowane, które jednak nie są wliczone w rubrykę rzemieślników, jak np. drobny fabrykant i t. p., a które posiadają conajmniej ŁP. 500.

6. Kategorja B. obejmuje: a) osoby duchowne, b) uczniów, c) studentów.

7. Kategorja C. obejmuje certyfikaty robotnicze, przyczem certyfikaty te dzielą się na prywatne i „szedulowe".

1) certyfikaty robotnicze-prywatne otrzymuje fabrykant, celem

sprowadzenia wykwalifikowanych robotników, po uprzedniem przedstawieniu rządowi zawartego kontraktu,

2) certyfikaty robotnicze-szedułowe, jakie otrzymuje Agencja Żydowska kontygentami półrocznemi, Agencja Żydowska rozdziela otrzymane certyfikaty na następujące kategorje:

a) dla chaluców — robotników,

b) hamlacot (certyfikaty imienne poleceniowe),

c) sug bet dla fachowców.

8. Kategorja D. obejmuje t. zw. driszot, czyli wezwania krewnych: żon, sióstr, braci, rodziców, dzieci, przyczem rodzeństwo i dzieci do lat 18-tu, rodziców powyżej lat 55-ciu.

Zgodnie z odnośnym paragrafem mandatu, Agencja Żydowska dla Palestyny, jako reprezentantka narodu żydowskiego, jest uprawniona do współdziałania z rządem palestyńskim w kardynalnych kwestjach, dotyczących rozwoju Palestyny. Problem imigracji, jako zagadnienie niezmiernie ważne dla dalszego kształtowania się linji rozwojowej Palestyny, w konsekwencji prowadzącej do stworzenia większości żydowskiej w Palestynie, jest też centralnem, pierwszorzędnej wagi, zadaniem Agencji Żydowskiej w jej najistotniejszych usiłowaniach i staraniach, pertraktacjach z odnośnemi czynnikami rządowemi.

Agencja Żydowska, na podstawie przeprowadzanych ścisłych i dokładnych badań nad stanem i zapotrzebowaniem rynku pracy, nad możliwością absorbcyjną kraju (przez rozpisywanie ankiet, posługiwanie się statystykami i t. d.) przedkłada rządowi palestyńskiemu swoje wnioski, dotyczące przydziału certyfikatów na najbliższe półrocze. Ostatnio rząd palestyński, po zbadaniu materjałów, przedkładanych przez Agencję Żydowską, — przed ostatecznem wyznaczeniem kontyngentów certyfikatów— przeprowadza konferencję z przedstawicielami Agencji i sam oblicza zdolność absorbcyjną kraju.

Zasada przystosowania imigracji do zdolności absorbcyjnej kraju, aczkolwiek teoretycznie słuszna, jest jednak w praktyce mało uchwytna, gdyż granice absorbcji gospodarki krajowej nie mogą być dokładnie określone. Szczególnie trudno jest to ustalić w Palestynie, jako w kraju nowobudującym się. Stąd też powstaje ta wielka rozbieżność między obliczeniami Agencji Żydowskiej a obliczeniami rządu palestyńskiego, redukującego stale o 60 do 70% wymaganą przez Agencję Żydowską ilość certyfikatów. I tak za półrocze październik 1933 — marzec 1934 żądaną liczbę 20.100 certyfikatów, zmniejszył rząd palestyński do 5.500, marzec — październik 1934 — żądano 25.000, otrzymano 6.500, październik 1934 — marzec 1935 — żądano 20.000, otrzymano 7.500.

Cyfry te wskazują dobitnie, iż ostatnie cztery kontyngenty pół-

roczne certyfikatów (szedule) są prawie na jednym poziomie, chociaż w okresie tym nastąpiły wielkie przemiany w gospodarce Palestyny. Jak widać, mimo ożywionego tempa życia gospodarczego Palestyny, znacznego wzmożenia się prywatnej inicjatywy oraz ruchu inwestycyjnego, wielkiego braku rąk roboczych żydowskich, rząd nie poczynił prawie żadnych zmian w udzielaniu certyfikatów, przez co sam zaprzeczył istnieniu jakichkolwiek zależności między swą polityką imigracyjną a zdolnością absorbcyjną kraju.

Charakterystycznem jest, iż rząd motywuje stałe zmniejszanie wymaganej przez Agencję ilości certyfikatów obawą nastąpienia w Palestynie kryzysu gospodarczego po okresie obecnej „prosperity". Te obawy rządu nie są niczem uzasadnione, albowiem Palestyna posiada w chwili obecnej wszelkie dane dla dalszej rozbudowy i rozkwitu gospodarczego. Gdyby nawet hipoteza nadchodzącego kryzysu była słuszna, również nie należałoby stosować ograniczeń imigracyjnych, albowiem zmniejszając skalę imigracyjną, zmniejsza się w ten sposób wewnętrzną konsumpcję i hamuje się rozwój rozmaitych gałęzi gospodarki (a przedewszystkiem budownictwa), co w rezultacie mogłoby przyśpieszyć mający nastąpić kryzys gospodarczy.

Znane są częste i stereotypowe interpelacje w tym względzie w parlamencie angielskim, na które następują te same odpowiedzi ministra kolonij — że rząd palestyński przy wyznaczeniu certyfikatów kieruje się jedynie zdolnością absorbcyjną kraju; rzeczywistość palestyńska zadaje kłam takiemu twierdzeniu, od kilku lat bowiem, wskutek bardzo szybkiego rozwoju gospodarczego kraju, daje się bardzo silnie odczuwać wielki brak rąk roboczych, który stwarza ciężką sytuację dla normalnego biegu pracy, dla odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej. Fatalne skutki tych ograniczeń i braku robotników odbijają się ujemnie przedewszystkiem na plantacjach cytrusowych, na budownictwie, na przemyśle, co wstrzymuje kapitalistów od dalszych inwestycyj w tych dziedzinach, znacznie podnosi płacę robotniczą i w konsekwencji osłabia zdolność konkurencyjną, zachęca robotników rolnych do przenoszenia się do miast, gdzie przy budowie i w przemyśle płace są znacznie wyższe. Ogałaca się w ten sposób wsie, wreszcie, co jest najniebezpieczniejsze, zmusza się przedsiębiorców do używania tańszej pracy arabskiej.

Ten ostatni fakt, to znaczy tendencja rządu palestyńskiego w kierunku zmuszenia Żydów do zatrudniania bezrobotnych Arabów, tendencja spowodowana względami natury politycznej i stara zasada rządzenia Anglików „divide et impera", są właściwemi powodami niezaspakajania żądań Agencji w sprawie certyfikatów. A dzieje się to w rażącej sprzeczności z duchem i treścią mandatu. Polityka i posunięcia mandatarjusza prowa-

dzą zatem do tego, że kosztem wielkich wysiłków całego żydostwa bardzo znaczna ilość robotników arabskich znajduje zatrudnienie, a nie znajdują go — jakby to z założeń odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej wynikało — bezrobotni robotnicy Żydzi, rozsiani po całym świecie.

Walka o pracę żydowską przyjęła ostatnio bardzo ostre formy i ma właśnie na celu rozszerzenie możliwości imigracji do Palestyny.

Tak rygorystycznie przeprowadzane ograniczenia imigracyjne spowodowały też t. zw. nielegalną imigrację; żywiołowy wprost pęd żydostwa, głównie polskiego — które latami wyczekuje na certyfikaty — zmusza często ludzi do tego, by różnemi drogami i sposobami, z narażeniem życia, przedostawali się do Palestyny. Rząd palestyński z całą bezwzględnością i surowością zwalcza tę nielegalną imigrację, urządza obławy i szpieguje nietylko w Palestynie, ale w różnych portach ludzi, którzy bez wizy wybierają się do Palestyny; sądy wydają surowe wyroki i kary więzienia na rok i więcej, a następnie deportują skazanych z kraju, niczem w dawnej carskiej Rosji. Smutnym obrazem, wstrząsającą ilustracją panujących stosunków, jest zdarzenie z dni ostatnich, gdy okręt grecki z 320 pasażerami-Żydami przez trzy miesiące nie mógł przybić do żadnego portu nietylko w Palestynie, ale nawet w innych krajach — z powodu interwencji rządu angielskiego u odnośnych rządów. Niebywałe w dziejach narodów cywilizowanych wydarzenie zmusza do głębokiego zastanawiania się nad tem poważnem zagadnieniem żywiołowego parcia żydostwa polskiego do Palestyny.

A dzieje się to wtedy, gdy dziesiątki tysięcy Arabów-Beduinów z sąsiedniej Transjordanji, z Syrji (Choranu), gdzie panuje głód i bezrobocie, wędrują bezkarnie i bez przeszkód do Palestyny i tutaj znajdują pracę — aczkolwiek ograniczenia imigracyjne według przepisów administracji, należy stosować i wobec Arabów — ale stosuje się to tylko w pojedyńczych, rzadkich wypadkach.

Pomimo tych wszystkich trudności i restrykcyj fala emigracyjna od roku 1931 nieustannie i silnie się wzmaga, a to w związku z radykalnym pomyślnym zwrotem, jaki nastąpił w sytuacji gospodarczej kraju i stale się pogarszającem położeniem Żydów w niektórych krajach, gdyż, jak już wzmiankowałem, istnieje ścisły związek między położeniem gospodarczem i politycznem Żydów w djasporze, a zwiększeniem się imigracji Żydów do Palestyny.

Nie chciałbym Państwa trudzić szczegółową statystyką i ograniczę się do podania cyfr za ostatnie dwa lata; według oficjalnych danych, w r. 1933 przybyło do Palestyny 30.327 osób; biorąc pod uwagę, iż ilość osób pozostających nielegalnie w Palestynie w r. 1933 wynosiła przeszło

10.000 osób, to, pomijając przyrost naturalny, ludność żydowska w Palestynie zwiększyła się w tym roku o 40—45.000 osób.

Rok 1934 jest rekordowy dla imigracji do Palestyny, gdyż liczyć będzie w przybliżeniu 60.000 osób — włączając wszystkie kategorje, a więc i nielegalnych emigrantów i zalegalizowanych turystów — w tej liczbie z Polski około 25.000 osób, w 1935 r. należy przypuszczać, że liczba ta się powiększy.

Jeżeli chodzi o certyfikaty, to Polska otrzymywała do roku ubiegłego przeszło 50% wyznaczonej ilości wszystkich robotniczych-chalucowych certyfikatów. Od roku ubiegłego Polska otrzymuje tylko 35—40% szedulu; stoi to w związku z wielkiemi prześladowaniami Żydów w Niemczech i Jemenie, skąd idzie obecnie stosunkowo duża emigracja do Palestyny. Dawny stosunek będzie niezawodnie wkrótce przywrócony. Na ogólną ilość certyfikatów robotniczych za rok 1932/333 (2 półrocza — październik 1932 — październik 1933) 10.000, Polska otrzymała 4.168, za rok 1933/34— 12.500 Polska otrzymała 3.554.

Wreszcie największą dotąd ilość za ostatnie półrocze 1934/35 (październik—marzec), jaką otrzymano, 9.700 — z której potrącono 2.200 dla nielegalnych imigrantów-turystów (których obecnie jest w kraju 20—25.000), pozostaje zatem do podziału 7.500. Zaznaczyć przytem należy, że wędrówka do Palestyny odbywa się z 50-ciu prawie krajów. Przypuszczalnie Polska otrzyma na to półrocze 3.000 certyfikatów — przeciętnie na każdy certyfikat przypadają 2 osoby.

Charakterystycznemi są niektóre krzywdzące, niczem nieusprawiedliwione przepisy emigracyjne przy wyznaczeniu certyfikatów — które np. nie przewidują prawie certyfikatów dla kobiet. W ostatnim roku udzielono niewielką ilość certyfikatów dla niewiast. Głowa rodziny, otrzymująca certyfikat, nie ma prawa wprowadzać swoich dzieci ponad lat 18, — co wytwarza częstokroć wprost tragiczną sytuację dla pozostałych bezrobotnych, bez środków do życia, młodych ludzi.

Pocieszającą natomiast jest okoliczność, iż w przeciwieństwie do dotychczasowego dyrektora departamentu imigracyjnego rządu palestyńskiego, który w przeciągu roku uwzględniał tylko nieznaczną część (kilkaset) wezwań mieszkańców palestyńskich na wprowadzenie swych krewnych z djaspory, obecnie urzędujący dyrektor tego departamentu wydał od czerwca r. b. 10—11.000 driszot (pozwoleń na przyjazd krewnych), z tej liczby Polska uzyska 7 do 8.000, które umożliwią wyjazd w przybliżeniu 11.000 osób. Ta inowacja ma pierwszorzędne znaczenie dla powiększenia emigracji do Palestyny. Bardzo znaczny odsetek emigrantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej stanowili właśnie ci, których krewni sprowadzali do siebie. Dowodem pewnego dobrobytu osiadłych

w Palestynie emigrantów jest fakt, że w krótkim czasie są oni w stanie sprowadzić swoich krewnych. W tym roku wyjeżdża też z Polski kilkaset młodych ludzi na uniwersytet w Jerozolimie, politechnikę w Hajfie i kilkudziesięciu chłopców do tamtejszych szkół.

Podział certyfikatów w poszczególnych krajach przeprowadzany jest przez t. zw. sjonistyczne urzędy palestyńskie. Podział certyfikatów robotniczych w Polsce odbywa się pomiędzy organizacjami t. zw. chalucowemi, proporcjonalnie do ilości osób, odbywających w przeciągu roku przygotowanie (t. zw. „Hachszarę"). Z powodu braku środków przygotowanie to pozostawia wiele do życzenia — w sensie fachowym. Cały zaś podział certyfikatów wszystkich kategoryj stoi, niestety, pod znakiem ciasnego partyjnictwa i czasowej przewagi tej lub innej grupy sjonistycznej. Z tego też powodu odczuwa się w Palestynie brak zawodowo dobrze wykwalifikowanych robotników w różnych gałęziach i dziedzinach.

Spis ludności przeprowadzony w Palestynie w końcu 1931 roku wykazał 1.035.000 mieszkańców, podczas gdy spis w r. 1922 wykazał tylko 757.182. Spis z r. 1931 wykazał 760.000 mahometan, 175.000 Żydów i 92.000 chrześcijan. Ludność żydowska w Palestynie wzrosła z 82.000 w r. 1922 do 175.000 w r. 1931 i do 330.000 (w przybliżeniu) w chwili obecnej, w tem przeszło 100.000 z Polski. Ten tak wielki przyrost ludności w ciągu ostatnich 3 lat ma jednak tę ujemną stronę, że skoncentrował się w większym stopniu w miastach z uszczerbkiem dla normalnej i zdrowej struktury socjalnej, co daje się wytłumaczyć różnemi okolicznościami, a przedewszystkiem tem, że tak trudno o nabycie niedużych działek ziemi nawodnionej — nadających się dla drobnych mieszanych gospodarstw; ostatnio zaś, jak już wspomniałem, daje się spostrzec na rynku palestyńskim fakt, że robotnicy rolni masowo opuszczają wsie i przenoszą się do miasta, gdzie otrzymują znacznie lepsze płace. Kandydaci — robotnicy — którzy otrzymują obecnie certyfikaty, obowiązują się przez 2 lata pracować na wsi.

Cyfry powyższe należy uzupełnić jeszcze przez naturalny przyrost ludności żydowskiej, który w Palestynie jest wyjątkowo wysoki, gdyż stanowi 2%.

Każdy emigrant może po dwóch latach otrzymać obywatelstwo palestyńskie.

Duże znaczenie dla wzmożenia emigracji posiada ożywiona turystyka do Palestyny, która napotyka, niestety, na różne trudności i ograniczenia. Nie jest to turystyka w zwykłem pojęciu, którą się odbywa dla przyjemności lub wypoczynku. W przeważającej części są to turyści, którzy jeżdżą dla zbadania warunków, celem późniejszego przesiedlenia się do kraju; niektórym z nich udaje się zalegalizować swój i rodziny stały pobyt. Inni

zaś jeżdżą jako przedstawiciele firm przemysłowych i handlowych, agenci, wojażerowie — w celach informacyjnych lub dla sprzedaży partji towarów, które nieraz zabierają ze sobą; wreszcie jeżdżą turyści w odwiedziny do swych bliskich krewnych.

Konsulat brytyjski wydaje wizę ważną tylko na 3 miesiące, przyczem każdy turysta winien złożyć 1.800 zł. jako depozyt, który bywa skonfiskowany, o ile turysta nie wraca w terminie. Dla większości wyjeżdżających, która się składa z niezamożnego drobnomieszczaństwa, deponowanie tej sumy jest bardzo uciążliwe, co oczywiście znacznie hamuje tego rodzaju ruch turystyczny.

W świetle tych cyfr i faktów jakie są horoskopy emigracji do Palestyny?

W mojem zrozumieniu już obecna 330.000-na ludność żydowska w Palestynie stanowi pewną podwalinę, mocną bazę, na której rozwijać się może i będzie dalsza imigracja do Palestyny. Ogrom wysiłków żydostwa osiągnął w przeciągu zaledwie kilkunastu lat (jeżeli odliczyć lata wojny, do której, jak już zaznaczyłem, było w Palestynie zaledwie 80.000 ludności żydowskiej) tak niezwykłe rezultaty, tak wielki przyrost, bo 250.000 osób, fakt nieznany, niebywały w historji kolonizacji nawet największych państw.

Gdybym miał mówić o dalszych perspektywach, musiałbym chociażby pokrótce opowiedzieć państwu, jak sie kształtuje obecnie życie gospodarcze w Palestynie, jakie są widoki rozwoju kraju i jej żydowskiej ludności w najbliższych latach i w związku z tem, jaka jest pojemność kraju.

Palestyna wykazuje od 3-ch lat niezwykłe tempo ożywienia życia gospodarczego we wszystkich niemal kierunkach i gałęziach.

Szereg gałęzi przemysłu, a w szczególności ruch budowlany jest ściśle związany z wielkością natężenia fali imigracji do Palestyny. W r. 1932 inwestycje w budownictwie palestyńskiem wynosiły Ł. 3.069.000, w r. 1933 inwestycje te wynosiły już 5.700.000 funtów, a więc prawie że się podwoiły; w głównym ośrodku absorbcji imigracji w Tel-Awiwie, gdzie ludność już w chwili obecnej wynosi 110.000 osób, zabudowuje się stale około 30.000 m^2 powierzchni miesięcznie. Co do roku bieżącego, niema jeszcze dokładnych danych, ale pewnem jest, że te inwestycje znacznie przewyższają inwestycje z roku ubiegłego. Znacznie wzrosły również plantacje cytrusowe w kraju. W r. 1931 plantacje pomarańczowe i grape-fruitowe obejmowały obszar 64.500 dunamów, w r. 1932 — 94.000 dunamów, a w r. 1933 wynosiły już one 125.000 dunamów, czyli w porównaniu z r. 1932 wzrost wynosił 33%. Rok obecny wykazuje dalszy wzrost, a w roku przyszłym plantacje te dadzą 7 miljonów skrzynek pomarańczy, które, jak dotychczas, znajdują zbyt w różnych krajach.

Wielkie wysiłki czynione są w kierunku zintensyfikowania gospodarki rolnej i zamiany monokultury (cytrusowej) na kilka innych. Sfery gospodarcze kraju dążą do przeistoczenia gospodarstw zbożowych mało dochodowych, w gospodarstwa mieszane. Czynione są wielkie wysiłki w kierunku zracjonalizowania produkcji. Przeprowadza się na wielką skalę prace irygacyjne i kraj ma być wzdłuż i wszerz przecięty kanałami nawadniającemi — gdyż sprawa wody bardzo utrudnia kolonizowanie niektórych połaci ziemi.

W ostatnich latach zaznaczyła się również poważna rozbudowa przemysłu krajowego, którego przed 10-ma laty jeszcze prawie zupełnie nie było. Powstało 468 przedsiębiorstw przemysłowych; produkcja przemysłowa wzrosła z 2,5 milj. funtów w r. 1929 do przeszło 4 miljony funtów w r. 1933. Kapitał inwestowany w zakładach przemysłowych wzrósł w ostatnich trzech latach o prawie 100%, a liczba zatrudnionych wzrosła o 55%. Według, ostatnio przeprowadzonego, spisu żydowskich przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych okazuje się, że w 388 przedsiębiorstwach, jakie objął wspomniany spis, pracuje 19.995 robotników. Ogólna wartość produkcji rocznej we wspomnianych przedsiębiorstwach wynosi Ł. 5.352.000. Kapitał zainwestowany we wspomnianych przedsiębiorstwach wynosi ŁP. 5.371.000, przyczem 81% tej sumy przypada na wielkie przedsiębiorstwa, na które łożyli żydowscy kapitaliści lub organizacje żydowskie w Ameryce, Anglji, Francji i Południowej Afryce, że wspomnę towarzystwo elektryfikacji Palestyny Rutenberga, tak świetnie prosperującą, niedawno założoną eksploatację morza Martwego, wielką cementownię w Hajfie, wielką olejarnię „Shemen" i t. d.

Zaznaczyć należy, że ten młody przemysł palestyński już zdobył niektóre sąsiednie rynki dla swojej produkcji.

Poważne inwestycje uczynione zostały w zakresie zakupów gruntów w dziedzinie transportu i innych.

Stosunkowo wielka ilość banków stwarza bardzo pomyślne warunki kredytowe, a ruch spółdzielczy rozwija się znakomicie.

Wreszcie handel, który odgrywa coraz donioślejszą rolę na zwiększającym się rynku wobec wzmożonej konsumpcji kraju i importu, który wynosi już 14 miljonów funtów, zaczyna spełniać swą misję, jako łącznik między sąsiednimi krajami całego Bliskiego Wschodu a Zachodem i staje się stopniowo handlem tranzytowym. Palestyna staje się z natury rzeczy właśnie bramą wypadową na Bliski Wschód.

Żydzi więc w Palestynie już teraz zajęli dominujące stanowisko w pulsującem życiu gospodarczem kraju i są predestynowani, jako rzutki, przedsiębiorczy element, i dzięki wyjątkowemu położeniu geograficznemu

Palestyny do tego, by odegrać wielką rolę na Bliskim i Centralnym Wschodzie.

Pozatem warunki objektywne, transportowe (port w Hajfie), wyśmienite drogi komunikacyjne, rurociągi naftowe, przeprowadzone z Mossulu do Hajfy, mająca powstać kolej Hajfa—Bagdad, stworzą z Palestyny w niedalekiej przyszłości trasę, łączącą Europę z Azją, Afryką i Indjami.

O obecnym stanie gospodarczym Palestyny świadczyć może fakt, iż od kilku lat rząd palestyński ma znaczną nadwyżkę budżetu (która w roku ubiegłym sięgała miljona funtów, aczkolwiek dotychczas nie wprowadzono podatku dochodowego w kraju).

Takiem jest obecne faktyczne położenie Palestyny, takie są prognozy co do przyszłości Palestyny. Ale w linji rozwojowej żydowskiego osadnictwa w Palestynie poza decydującą sprawą ograniczeń emigracyjnych — drugiem kardynalnem zagadnieniem jest sprawa ziemi. Niewątpliwie istnieją pewne trudności stawiane w tym względzie przez rząd palestyński, jak również przez wrogą propagandę Egzekutywy Arabskiej, której zresztą nie dają posłuchu — kilku możnych rodzin arabskich, wielcy właściciele gruntów, posiadacze kilku miljonów dunamów. — Są też jeszcze wielkie połacie ziemi państwowej, a więc sprawa ta zależy od potrzebnych wielkich funduszów i od zmiany ustosunkowania się rządu brytyjskiego do aspiracyj żydowskich. Ostatnio. pomimo tych trudności, udało się jednak nabyć większy obszar ziemi, który da możność pracy i urządzenia się kilku tysiącom robotników. Ci sami robotnicy-chalucowie, którzy osuszali błota Emek-Izreel i uczynili z tej malarycznej miejscowości żyzną, piękną oazę, odrodzą te odłogiem leżące połacie ziemi, tak jak teraz przywracają do życia od tysiącleci zaniedbane, niegdyś tak piękne tarasy gór judejskich, gdzie zakładają nowe kultury owoców.

Ale ekspansja żydowska idzie i w innym kierunku. W Transjordanji, która jest historycznie i geograficznie częścią Palestyny, a którą sztucznie dla celów politycznych od niej sztucznie oddzielono, nabyto przed dwoma laty większy obszar ziemi, na której prymitywnie gospodarują fellachowie, nie mogący się wyżywić i cierpiący głód, jak większość ludności transjordańskiej, aczkolwiek ziemia ich jest naogół żyźniejsza i posiada więcej wody, niż Palestyna. Ale rząd palestyński nie dał swej zgody na tę tranzakcję wbrew woli większości rządowej Transjordanji.

Toż samo da się powiedzieć i o nabytej w swoim czasie ziemi w południowej części Syrji, graniczącej z Palestyną, lecz pod wpływem zewnętrznym i ta tranzakcja nie została sfinalizowana.

Wreszcie pewna grupa Żydów niemieckich zakupiła kilkadziesiąt tysięcy dunamów na wyspie Cypr, znajdującej się o 10—12 godzin podróży morskiej od Palestyny, pod reżymem brytyjskim.

Naturalny bieg rzeczy — wobec kwitnącej dzięki żydowskim wysiłkom Palestyny, doprowadzi niewątpliwie wcześniej czy później do przełamania oporu stawianego pod tym względem Żydom przez sfery rządowe i polityczne.

Nie chciałbym w związku z tym i w ramach niniejszego referatu poruszyć bardzo poważnej, a skomplikowanej kwestji arabskiej, któraby mnie zbyt daleko zaprowadziła. Pozwolę sobie jedynie zaryzykować twierdzenie, że większość Arabów, a szczególnie fellachów, eksploatowanych od wieków przez bogatych effendi — wielkich właścicieli gruntów — w zrozumieniu tych korzyści, jakie im przyniosła kolonizacja żydowska i poprawy ich położenia, gotowa byłaby dojść z Żydami do porozumieia, gdyby nie czynniki zewnętrzne, intrygi i fanatyzowanie mas, sztuczne rozdmuchanie antagonizmów przez zainteresowanych polityków, w tem nie przeszkadzały i nie dopuszczały do pojednania, do którego dążą ze wszech miar odnośne czynniki sjonistyczne.

Aspiracje państwowo-narodowe Arabów są wszak zaspokojone w kilku państwach, gdzie oni pod tym względem całkowicie wyżyć się mogą, ten zaś niewielki kącik na ziemi, z którymi Żydzi są związani historycznemi węzłami, powinien, zgodnie z wolą Ligi Narodów, być im też pozostawiony.

A więc pojemność Palestyny zależy w dużym stopniu od usunięcia przeszkód i trudności w kierunku emigracji, zakupu ziemi, jak również od polityki gospodarczej i celnej rządu palestyńskiego, któryby przychylniej ustosunkował się do tych zagadnień, do organizacji zbytu produktów i produkcji przemysłowej.

Zagadnienie imigracji do Palestyny ma obecnie wielkie znaczenie nietylko ze względu na przyszłość Palestyny jako Siedziby Narodowej, ale wskutek krytycznej sytuacji Żydów w djasporze. Walka o zniesienie ograniczeń imigracyjnych jest też przejawem instynktu samozachowawczego żydowskiej społeczności Palestyny, dążącej do utrzymania obecnego stanu „prosperity" w kraju.

Ale sprawa imigracji do Palestyny nie jest tylko sprawą żydowską, lecz powinna być kwestją obchodzącą wszystkie państwa, szczególnie te, w których się koncentrują większe skupienia żydowskie, a w pierwszym rzędzie Polskę.

Kwestja palestyńska jest par excellance kwestją międzynarodową i jako taka powinna być przez czynniki państwowe traktowana.

W tej nierównej walce żydostwa z wszelkiemi trudnościami i przeszkodami, w przeciwstawieniu się tym intencjom rządu angielskiego, które nie odpowiadają ani treści, ani duchowi mandatu (jak np. narzucenie Palestynie pożyczki 2 miljonów funtów wbrew opinji całej ludności żydow-

skiej, projektowane wprowadzenie Rady Legislatywnej), powinni pomóc bądź to na terenie międzynarodowym w Lidze Narodów i w komisji mandatowej lub też przez bezpośrednie interwencje rządów centralnych i ich placówek konsularnych.

Z zadowoleniem stwierdzić należy dotychczasowe pozytywne i życzliwe stanowisko czynników rządowych polskich w tych sprawach i ich poszczególne deklaracje, oświadczenia i wystąpienia tutaj w kraju i na terenie międzynarodowym.

Poza stroną polityczną sfery rządzące i gospodarcze wykazały dużo zrozumienia dla różnych zagadnień palestyńskich; dowodem tego służyć może powstanie Propalestyńskiego Komitetu (na czele którego stoją tak wybitne osobistości, jak ks. Zdzisław Lubomirski, gen. Orlicz-Dreszer, p. min. Zaleski i inni) i sekcji palestyńskiej przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej, nieoficjalnie komisji polsko-palestyńskiej dla spraw przesiedleńczych. Niestety pierwsze dwie instancje nie wykazały dotychczas prawie żadnej działalności — a komisja ogranicza się do wydawania ulgowych lub bezpłatnych paszportów do Palestyny. Należy życzyć, ażeby odnośne instancje rządowe, wespół z temi organizacjami, które mają się zaktywizować, okazały należytą pomoc i poparcie w pierwszym rzędzie czynnym instytucjom, Centralnemu Wydziałowi Palestyńskiemu, który kieruje ruchem emigracyjnym z Polski do Palestyny i Polsko-Palestyńskiej Izbie Handlowej, która działa na różnych odcinkach życia gospodarczego i społecznego w stosunkach między Polską i Palestyną. Dotyczy to nietylko spraw emigracyjnych i przygotowania materjału ludzkiego do Palestyny (obecnie odbywa to przeszkolenie i przygotowanie 19.000 młodzieży), ale też od kilku lat projektowanego i mającego wkrótce powstać banku kredytowo-emigracyjnego, który jest wprost niezbędny dla różnych funkcyj przy obecnej masowej emigracji do Palestyny i towarzystwa handlowego dla spraw eksportowo-importowych między Polską a Palestyną.

Niech mi będzie wolno na zakończenie powiedzieć kilka słów o znaczeniu i korzyściach, jakie państwo otrzymuje z emigracji do Palestyny. Nie chciałbym w tej kwestji polemizować z tymi wśród społeczeństwa polskiego i z tymi już nielicznymi w społeczeństwie żydowskiem, którzy bagatelizują lub niedoceniają wielkiego znaczenia tej emigracji i wykazać im całą niekonsekwencję i bezpodstawność ich wywodów. Powiedzmy to sobie szczerze, sam fakt, że kraj pozbywa się obywateli niezarobkujących lub wywożących swe od kilku lat nieczynne warsztaty pracy, należy uważać za dodatni pod względem gospodarczym, tembardziej, że mają oni w Palestynie możność zupełnego przewarstwowienia się i intensywnej produktywizacji.

Do aktywów tej imigracji zaliczyć należy fakt, iż zamieszkuje obec-

nie w Palestynie przeszło 100.000 Żydów polskich — konsumentów — przyzwyczajonych do wyrobów polskich i kupcy, agenci, obznajmieni ze stosunkami i produkcją polską, mogą z wielkiem powodzeniem rozpowszechniać wyroby polskie w Palestynie i w sąsiednich krajach.

Już obecnie są widoczne wyniki ich pracy w obrotach towarowych z Palestyną. I tak więc z roku na rok podwaja się eksport z Polski do Palestyny. W r. 1933 eksport wynosił zł. 5.752.000, import zł. 578.000, w r. 1934, za pierwsze 10 miesięcy, eksport wynosił zł. 7.576.000, a do końca roku osiągnie on sumę 10 miljonów złotych, import zaś — zł. 904.000 (w miesiącach zimowych obroty są większe).

Przy uwzględnieniu przez czynniki rządowe niektórych postulatów i usunięciu trudności — w pierwszym rzędzie transportowo-komunikacyjnych (jak np. uruchomienie statku transportowego z Gdyni do Hajfy, uruchomienie komunikacji lotniczej i t. d.) i zaspokojenia niektórych dezyderatów żydostwa palestyńskiego, przedewszystkiem zniżki cła na ich główny narodowy produkt eksportowy — pomarańcze, jestem przekonany, iż eksport osiągnie w krótkim czasie sumę 20—30 miljonów złotych rocznie.

Jak już zaznaczyłem, emigranci nasi — naogół dobrze zarobkujący — po krótkim czasie pobytu w Palestynie zaczynają przesyłać swoim krewnym przekazy (jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych) i w tym roku ogólna suma przekazów przekroczy 200.000 funtów, a w miarę wzmagania się emigracji suma ta stale będzie się powiększać.

Uruchomiony okręt „Polonia" przewiózł do Palestyny w pierwszym roku przeszło 21.000 pasażerów (emigrantów i turystów) i nie jest w stanie pomieścić wszystkich zgłaszających się. Linja Gdynia-Ameryka skieruje na tę trasę drugi duży okręt „Kościuszko".

P. K. O. znakomicie się rozwija w Tel-Awiwie. Skarb Państwa otrzymuje wielkie, bo już miljonowe wpływy za bilety kolejowe, ładunki towarowe i bagaże, za znaczki pocztowe (przeszło 2 miljony listów rocznie z Polski do Palestyny), za paszporty, wizy i t. d.

Takie są w ogólnych zarysach plusy emigracji żydowskiej, jeżeli chodzi o interes państwowy Polski.

Ostatnio zwiedzili Palestynę z Polski różni przedstawiciele rządu, wybitne jednostki ze świata gospodarczego, finansowego, literackiego, niektórzy z nich nasi przeciwnicy, wszyscy wyrażali swój podziw dla wielkich zdobyczy Żydów w Palestynie, dla tego „penetration pacifique", która dokonała niezwykłego przeobrażenia kraju i ludności dla wielkiego dzieła cywilizatorskiego, które jest prawdziwym fenomenem historycznym. Ci panowie mieli też sposobność z okazji Levant Fair'u — Wystawy Lewantyńskiej w Tel-Awiwie — zapoznać się z całokształtem palestyńskiej produkcji i dobrze zaprezentowaną na tych Targach Wystawą Polską.

Wspólne skoordynowane wysiłki rządów i państw oraz światowego żydostwa, któremu tragiczna rzeczywistość otworzyła oczy, mogą, chcę w to wierzyć, osiągnąć otwarcie wrót dla ciężko walczących o swą egzystencję materjalną i narodową mas żydowskich.

Już w czasie powojennym byliśmy świadkami niezwykłego wydarzenia; prześladowani przez Turcję Ormianie w liczbie 800.000 osób zostali przesiedleni dzięki wysiłkom państw do Grecji; na czele tej wielkiej akcji stał Morgentau — Żyd amerykański.

Proszę państwa, poruszyłem cały kompleks zagadnień w związku z emigracją do Palestyny. Uczyniłem to z konieczności bardzo pobieżnie i ogólnikowo, postarałem się jednak podnieść najgłówniejsze momenty, a nawet sformułować niektóre konkretne wnioski i dezyderaty.

Rad będę, jeżeli moje wywody przyczynią się nietylko do wyświetlenia tych problemów, ale jednocześnie pobudzą odnośne czynniki do ich zrealizowania. Nie wątpię, że i na polskim odcinku wszystkie zapoczątkowania w niemałej mierze przysłużą się tej konieczności dziejowej, której na imię Żydowska Siedziba Narodowa w Palestynie.

Adw. A. MINTZ

USTRÓJ ADWOKATURY W PALESTYNIE

Ordynacja adwokacka, ogłoszona dnia 26 czerwca 1934 r. w „The Palestine Gazette" Nr. 449, reguluje sprawę dopuszczania do adwokatury oraz wszelkie kwestje, tyczące wykonywania tego zawodu w Palstynie. Składa się na nią 31 artykułów i 5 załączników, a wprowadzenie jej w życie związane jest z uchyleniem wszystkich przepisów prawnych, wydanych zarówno przez rząd turecki tak i władze mandatowe, w sprawach ordynają tą unormowanych.

Ponieważ ramy prawne, w jakie palestra zostaje przez ustawodawcę ujęta, decydują o rozwoju i stanowisku tego zawodu w społeczeństwie, należy podać cechy charakterystyczne nowego prawa o ustroju adwokatury w Palestynie.

Zawód adwokata polega na prowadzeniu za wynagrodzeniem spraw sądowych, zastępstwie przed urzędami i władzami z wyjątkiem Urzędu Patentowego, na redagowaniu aktów prawnych, przeznaczonych dla sądów i urzędów, oraz na udzielaniu porad prawnych.

Przy wykonywaniu swego zawodu winien adwokat działać w interesie swojego klijenta i być pomocnym sądowi przy wymierzaniu sprawiedli-

wości. Winien on okazywać najwyższe uszanowanie sądom, przed któremi staje i niezwłocznie podporządkowywać się ich decyzjom. Z zawodem adwokata nie wolno łączyć udziału w interesach przemysłowych lub handlowych. Wykonywanie zawodu adwokackiego uzależnione jest od otrzymania zezwolenia (licencji), które zostaje udzielone przez Naczelnego Sędziego Palestyny.

Naczelny Sędzia powołuje Radę Prawną, która ma prawo głosu doradczego w sprawach wpisu na listę. W skład Rady wchodzą urzędnicy państwowi, wykonywujący funkcje o charakterze prawniczym. Adwokatura ma zapewnione w tej Radzie 2 miejsca dla swych przedstawicieli, którymi mogą być adwokaci, praktykujący przy sądach powszechnych. Członkowie Rady mogą być każdej chwili odwołani przez Naczelnego Sędziego według jego swobodnego uznania.

Na listę adwokatów może być wpisany, kto:

a) ukończył lat 25,
b) jest nieposzlakowanej przeszłości,
c) pracował niemniej niż 2 lata w kancelarji adwokata palestyńskiego,
d) posiada należytą znajomość prawa, stwierdzoną egzaminem.

Od obowiązku dwuletniej pracy w kancelarji adwokackiej zwolnieni są kandydaci:

a) którzy byli adwokatami w Anglji, Szkocji, Irlandji, Kanadzie, Afryce Południowej, Australji, Nowej Zelandji, New Foundland lub Indjach Brytyjskich,
b) którzy byli adwokatami w innych krajach i którzy przed wpisaniem na listę adwokatów odbyli dwuletnią aplikację sądową lub adwokacką,
c) którzy niemniej niż dwa lata byli sędziami w Palestynie lub pełnomocnikami procesowymi rządu palestyńskieąo.

Kobiety są dopuszczone do adwokatury bez ograniczeń, jeżeli chodzi o sądy powszechne. Występowanie kobiety-adwokata przed mahometańskiemi sądami wyznaniowemi uzależnione jest od zezwolenia Naczelnej Rady Mahometańskiej.

Odmowa wpisu na listę adwokatów należy do zakresu swobodnego uznania Naczelnego Sędziego i decyzja jego w tym względzie nie ulega zaskarżeniu.

Prawo ubiegania się o wpisanie na listę adwokatów przysługuje jedynie mieszkańcom (resident) Palestyny. Poczynając od dnia 1 stycznia 1935 r. będą dopuszczane do adwokatury jedynie osoby, posiadające obywatelstwo palestyńskie.

Poza powyższymi kandydatami może Sędzia Naczelny za zgodą Wy-

sokiego Komisarza wpisać na listę adwokacką osoby, które w ciągu niemniej niż dwóch lat po dniu 1-ym lipca 1920 r. pełniły funkcje sądowe w sądzie powszechnym lub były pełnomocnikami procesowymi rządu palestyńskiego, lub zajmowały inne stanowisko urzędowe w zależności od wydawanych przez Sędziego Naczelnego zarządzeń w tym względzie.

Rząd palestyński pobiera opłaty roczne od wykonywania zawodu adwokackiego. Adwokat występujący przed sądami powszechnemi do czasu osiągnięcia trzyletniego stażu płaci rocznie 2500 millimów, w następnych latach — 5000 millimów.

Kandydat adwokacki za poświadczenie rozpoczęcia oficjalnej praktyki w kancelarji adwokackiej płaci rocznie 2000 millimów.

Udzielenie licencji adwokackiej pociąga za sobą w zależności od poprzedniego stażu kandydata, obowiązek wpłacenia sumy od 25.000—50.000 millimów jednorazowo. Wykonywanie praktyki bez uiszczenia opłaty rocznej pociąga za sobą grzywnę do wysokości 50 funtów pal., a pozatem adwokat zostaje pozbawiony możności dochodzenia w drodze sądowej należności z tytułu honorarjów niezapłaconych przez klijentów.

Za przewinienia natury dyscyplinarnej odpowiada adwokat przed sądem dyscyplinarnym, który zostaje powołany przez Naczelnego Sędziego. Komplet sądzący składa się z przewodniczącego i dwóch sędziów. Przewodniczącym sądu musi być sędzia brytyjski, jednym z członków winien być sędzia brytyjski, albo sędzia sądu powszechnego palestyńskiego, drugim z członków — adwokat. O ile sprawa dotyczy przewinienia dyscyplinarnego, popełnionego przez adwokata przed mahometańskim sądem wyznaniowym, jednym z sędziów dyscyplinarnych winien być mahometański sędzia wyznaniowy, mianowany przez Naczelną Radę Mahometańską, drugim zaś członkiem sądu winien być adwokat mahometanin.

Kary wymierzane przez sąd dyscyplinarny są następujące: upomnienie, nagana i zawieszenie w prawach wykoywania zawodu na okres nie dłuższy niż trzech miesięcy. O ile komplet orzekający dochodzi do wniosku, że winna być wymierzona kara surowsza, przedkłada wnioski w tym względzie Naczelnemu Sędziemu Palestyny, który ma prawo zawiesić adwokata na okres jaki uzna za właściwy, a nawet wykreślić go z listy adwokackiej.

Ordynacja adwokacka zawiera pozatem postanowienia w przedmiocie formy pełnomocnictw, szczegółowe przepisy co do niektórych opłat, oraz przepisy co do wynagrodzenia adwokatów, jakoteż niektóre wskazania z dziedziny etyki zawodowej, dotyczące zakazu reklamowania się adwokatów czy to za pomocą prasy, lub zawiadomień rozsyłanych do klijentów.

Reasumując powyższe, dojść należy do wniosku, że adwokatura palestyńska pozbawiona jest całego szeregu prerogatyw i przywilejów, jakie zdobyła sobie palestra europejska. Nie posiada ona ustroju korporacyjnego

i nie została wyposażona w kompetencje samorządu zawodowego. Barreau palestyńskie nie jest panem swej listy; zawód adwokacki stoi otworem dla osób, dopuszczonych przez czynnik sądowy, sądownictwo dyscyplinarne nie posiada cech koleżeńskiego wymiaru sprawiedliwości i przeważa w nim element częstokroć niezrośnięty z krajem. Opłaty uiszczane przez adwokatów nie są obracane na ich potrzeby zbiorowe, lecz są jednym ze źródeł dochodu administracji mandatarjusza.

Nowa ordynacja palestyńska nie nadaje krajowej adwokaturze tego wysokiego stanowiska, które zajmuje ona w krajach cywilizowanych i traktuje adwokatów nie jako członków wolnej korporacji, lecz jako osoby wykonywujące zawód koncesjonowany.

D. HOROWITZ

ZAGADNIENIE OBECNEJ „PROSPERITY" PALESTYNY*)

(em) Rozwój Palestyny stanowi z punktu widzenia ekonomiczno-naukowego jeden z najciekawszych eksperymentów gospodarki światowej. Eksperyment ten nie może być mierzony jedynie probierzami kwantatywnemi, uogólnianie zaś pewnych zjawisk może uzyskać tylko wówczas pewne znaczenie realne, o ile opierać się będziemy na podstawie materjałów faktycznych i danych cyfrowych.

W artykule „Przyczyny ożywienia konjunkturalnego w Palestynie"[1]), zamieszczonym w tem samem piśmie, zanalizowaliśmy gospodarcze położenie Palestyny za r. 1932. Poruszyliśmy tam kwestje wielkiej rozpiętości między zakresem inwestycyj w budownictwie i w plantacjach pomarańczowych, produkujących głównie na eksport z jednej strony, a wielkością i rozwojem produkcji nastawionej dla potrzeb wewnętrznych (przemysł i gospodarka mieszana) kraju z drugiej strony. Podkreśliliśmy wówczas, iż przy obecnym systemie gospodarki objaśnienie zjawisk, ekonomicznych i rozwiązywanie różnych zagadnień da się wytłumaczyć tylko paradoksalnie. Anormalna ta dysproporcja między inwestycjami a produkcją wpływa bardzo pozytywnie, gdyż stworzyła ona dodatkowe zapotrzebowanie, nie rozszerzywszy jednak w tym samym stopniu wytwórczości. „Zadanie importowanego do Palestyny kapitału ma o wiele większe znaczenie

---

*) Przedruk z miesięcznika „Palästina" Nr. 6—7 1934 r.

1) Patrz: „Palestyna i Bliski Wschód" Nr. 2, 1933 r.

dla zwiększenia konsumpcji niż na polu produkcji, podczas gdy na całym świecie konsumpcja pozostaje znacznie w tyle za produkcją. W Palestynie produkcja pozostaje daleko za konsumpcją. I to zjawisko jest główną przyczyną „prosperity" palestyńskiej."

Prognoza ta zrealizowała się w świetle rzeczywistości palestyńskiej. Pomyślna konjunktura dalej trwa. Gospodarka kwitnie i dysproporcja ta dalej się utrzymuje. Jednakże w znaczeniu absolutnem a nie relatywnem rozszerza się baza produkcyjna, także w gałęziach wytwórczości nastawionych na rynek wewnętrzny. Zwiększenie się zapotrzebowania przyśpieszyło proces industrjalizacji kraju. Uprzemysłowienie to zostało jednakże spowodowane przez uprzednie inwestycje w ruchu budowlanym i plantacjach, jak i przez napływ nowych dziesiątek tysięcy imigrantów. Zwiększenie się konsumpcji musi dalej przewyższać rozrost produkcji celem umożliwienia tej ostatniej pełnego rozwoju. Wychodząc z tego punktu widzenia, ujemny bilans handlowy jak i stały wzrost inwestycyj budowlanych stanowią najpoważniejszy czynnik rozwoju produkcji rolnej i przemysłowej. Inwestycje budowlane w Palestynie stanowią 50% ogółu inwestycyj, co jest zjawiskiem bardzo rzadkiem i dziwnem. Warunki te stwarzają pewną przerwę w rozwoju aparatu wytwórczego, dla którego jest to conditio sine qua non dla dalszego jego rozwoju. Rozwój aparatu wytwórczego możliwy jest tylko przy istnieniu pewnej określonej minimalnej bazy zapotrzebowania. W Palestynie zaś bazy takowej na początku nie było, gdyż produkcja nie mogła się opierać na konsumencie arabskim i na znikomej ilości zapotrzebowania żydowskiego. Gdyby gospodarka palestyńska stworzyła aparat wytwórczy dla swych przyszłych konsumentów, nie doszłaby ona nigdy do obecnego stopnia rozwoju. Droga do stworzenia aparatu wytwórczego nie może być zgóry zbudowana bez uprzedniego zapewnienia minimalnego przynajmniej rynku wewnętrznego.

Rozwój palestyńskiego aparatu wytwórczego jest, jak na warunki lokalne kraju, bardzo znaczny. W związku z tem musimy uprzemysłowienie uznać za rys najcharakterystyczniejszy w rozwoju Palestyny w r. 1933. W ciągu jednego roku założonych zostało w Palestynie przeszło 250 przedsiębiorstw przemysłowych, nie licząc warsztatów rzemieślniczych. W przedsiębiorstwach tych zainwestowano od ŁP. 500.000 do ŁP. 600.000 co stanowi podwójną sumę inwestycyj przemysłowych w roku poprzednim. Stworzone zostały przedsiębiorstwa w następujących gałęziach przemysłu: artykuły spożywcze, wyroby tekstylne, konfekcja, materjały budowlane, obuwie, metale, skrzynki do cytrusów, wyroby drzewne, żarówki elektryczne, meble stalowe, zabawki, rury żelbetowe, ostrze do golenia, wyroby farmaceutyczne, artykuły kosmetyczne, baterje elektryczne i przybory elektrotechniczne i t. d.

Jednakże tempa industrjalizacji kraju nie należy mierzyć miarą tegorocznej działalności przemysłowej. Musimy także wziąć pod uwagę siłę dynamiczną przemysłu palestyńskiego, która pociąga za sobą dalsze inwestycje przemysłowe. Wiele poważnych na wielką skalę obliczonych projektów wykazuje słuszność prognozy, iż proces uprzemysłowienia tak szybko nie ustanie i będzie on nadal kontynuowany. Zagadnieniem, które rozwiązać mamy, jest skonstatowanie, jakie czynniki wpływają na uprzemysłowienie Palestyny, gdy jednocześnie na całym świecie istnieje tak silny kryzys gospodarczy? Czy chodzi tu tylko o rozwój strukturalny zacofanego kraju, przechodzącego obecnie normalny proces kapitalizacji, właściwy w pewnym okresie wszystkim krajom kolonjalnym, czy też mamy szukać czynników industrjalizacji Palestyny w zwykłym konjunkturalnym cyklu normalnego kapitalistycznego rozwoju?

Analiza zjawisk, zachodzących w gospodarce palestyńskiej, zmusza nas do odrzucenia wymienionych wyżej dwóch rozwiązań tego zagadnienia. Skłania ona nas do próby zdefinjowania trzeciego zjawiska charakterystycznego dla powojennego okresu rozwoju gospodarki światowej.

Palestyna rozwija się już od dwóch lat w warunkach konjunktury o specjalnym charakterze. Konjunktura ta rozpoznana została dopiero w ostatnich 20-u latach i nie została jeszcze dokładnie zdefinjowana, ani też nie określono jej specjalną nazwą w nauce ekonomji społecznej.

Gospodarka światowa jeszcze przed r. 1914 wchodziła w fazę kryzysu ze względu na rozwój aparatu wytwórczego bez równoczesnego wzrostu zapotrzebowania. Kryzys gospodarczy nie jest bynajmniej wynikiem wojny światowej, lecz został on przez nią tylko chwilowo wstrzymany. W czasie wojny nie istniało zagadnienie bezrobocia. Przemysł pracował stale pełnią wydajności, płace robocze wzrastały, zaś przemysłowcy zdobywali kolosalne zyski. Front wojenny stanowił stale rozszerzający się rynek zapotrzebowania dla aparatu wytwórczego, pracującego przy maximum wydajności. Ten proces rozwojowy znalazł swój punkt kulminacyjny w Ameryce, gdzie pomyślna konjunktura ogarnęła cały kraj. Gospodarka amerykańska doszła do stopnia rozwoju nieznanego nigdy przed wojną.

Podobne zjawisko jest także możliwe bez istnienia wojny, w każdym kraju, gdzie część aparatu została zburzona, czy też nastąpił wstrząs gospodarki, tego rodzaju zjawisko powodowało zazwyczaj polepszenia gospodarczego położenia kraju. Pomyślna konjunktura powojenna we Francji była w wielkiej mierze wynikiem konieczności odbudowy prowincyj francuskich, zburzonych przez wojska niemieckie. Przygotowania wojenne w Japonji stanowią w tym kraju czynnik pomyślnej konjunktury, wpływający na ogólny rozwój gospodarki narodowej. „Piatiletka“ w Rosji Sowieckiej, będąca gwałtownym wysiłkiem budowy wielkiego przemysłu, wy-

wołała podobne rezultaty i zlikwidowała zupełnie bezrobocie, które istniały za czasów ustroju kapitalistycznego. Wszystkie te zjawiska jednak nie dają się tłumaczyć tylko czynnikami natury ekonomicznej. Do podobnie pomyślnego kształtowania się konjunktury przyczyniają się również czynniki niegospodarcze jak: wojny, rewolucje i inne gwałtowne wstrząsy.

Emigracja masowa z jednego kraju do drugiego, której normalnie towarzyszy także odpływ kapitału, będąca procesem przejścia z jednej gospodarki do drugiej i nie mająca nic wspólnego ze zburzeniem dawnego aparatu wytwórczego, stanowi także pewien wstrząs, wpływający pomyślnie na rozwój nowozałożonego aparatu wytwórczego. Jest to tylko proces opuszczenia jednej gospodarki, związany z koniecznością budowy nowego aparatu gospodarczego i jest bezwątpienia czynnikiem pomyślnej konjunktury dla kraju imigracyjnego.

Tego rodzaju proces rozwojowy przechodzi obecnie jak wiadomo Palestyna. Ludność Palestyny nie podwoiła się w ostatniem dziesięcioleciu i zwiększenie ludności nie jest powodem pomyślnej konjunktury. Jeżeli chodzi jednak o zjawiska natury gospodarczej, decyduje w pierwszym rzędzie moment zapotrzebowania i kolosalne znaczenie imigracji. Pod tym względem możemy zaobserwować conajmniej podwojenie. Tylko import podwoił się w ostatnich dwóch latach i służyć nam może jako indeks do analizy stałego wzrostu ogólnego zapotrzebowania. Procesy gospodarcze, ruchy społeczne i wszelkiego rodzaju wstrząsy są silnemi bodźcami dla szybko poruszających się trybów machiny gospodarczej każdego kraju.

Zrozumiałem jest, że nie chodzi tutaj o wynalezienie lekarstwa dla gospodarki światowej. Kryzys światowy nie załamie się i też nie zostanie załagodzony przez masową emigrację. Część państwa zmusza swych obywateli do masowej emigracji, do opuszczenia miejsc zamieszkania i warsztatów pracy, by w krajach imigracji budowali nowe warsztaty, podczas gdy przy planowej gospodarce mogliby z łatwością znaleźć wyżywienie w dawnej swej ojczyźnie. Rozwiązanie zagadnienia bezrobocia poprzez emigrację lub wojnę jest paradoksalnym absurdem i pożądają go tylko ci, którzy chcą zyskać na nowej wojnie światowej. Jednakże w specyficznych warunkach rozwoju narodu żydowskiego wstrząs tego rodzaju jest zjawiskiem bardzo pożytecznem. Spowodowane przez wstrząs ten procesy, mają sens historyczny i pewną logikę dziejową, uwarunkowaną kwestją żydowską i niedolą mas żydowskich. Musimy to jednak zrozumieć, że pomyślna konjunktura palestyńska, w okresie powszechnej nędzy mas żydowskich, nie jest bynajmniej zjawiskiem dziwnem. Konjunktura ta jest wynikiem procesu gospodarczego, uwarunkowanego omawianą powyżej koniecznością emigracji części ludności. Wstrząs ten doprowadził do dysproporcji między konsumpcją a produkcją i do pozostania wytwórczości daleko za za-

potrzebowaniem, przyczem istnieją specjalne warunki t. zw. konjunktury wojennej. Mniej więcej półtora roku temu postawiliśmy o rozwojowi gospodarki palestyńskiej paradoksalną wprost prognozę, iż gospodarka ta rozwinie się dzięki dysproporcji w inwestycjach i rozwoju różnych gałęzi aparatu wytwórczego. Dysproporcja ta wyraża się w fakcie, iż zainwestowanych zostało ŁP. 1,5 miljona w budownictwie, ŁP. 1,5 miljona w plantacjach, a tylko ½ miljona funtów we wszystkich innych gałęziach (gospodarka mieszana, przemysł i transport) gospodarki palestyńskiej. Rozwój przemysłu w r. 1934 sprawdził słuszność tej prognozy. Ruch budowlany i plantacje cytrusowe stworzyły rynek zbytu i siłę nabywczą dla przemysłu. Pewien pisarz amerykański dla dobitniejszego podkreślenia konieczności istnienia zapotrzebowania, odwrócił znane przysłowie, że „ten, który nie pracuje nie powinien jeść", na bardziej przystosowane do obecnych warunków zracjonalizowanej produkcji, że „ten, kto nie je, nie powinien pracować".

(d. c. n.)

Dr. W. PREUSS

ZAGADNIENIE PŁAC ROBOCZYCH W PALESTYNIE*)

(em) Osadnictwo żydowskie w Palestynie odznacza się przeciwieństwami interesów rozmaitych grup społecznych. Przeciwieństwa te znajdują swój wyraz w rozłamach partyj, z których tworzą się nowe organizacje polityczne, wpływające decydująco na kształtowanie się ruchu imigracyjnego do kraju jak i na budowę jego struktury ekonomiczno-społecznej. Argumenty, któremi operują te partje, są raczej natury emocjonalnej i nie mogą być z tego powodu krytykowane z punktu widzenia logicznego. Niekiedy jednakże spotykamy się z próbami poddania tych argumentów pod poważną naukową analizę, wychodząc z punktu widzenia, iż wszystko można poddać krytyce, w oparciu o logikę. Do tych należą przedewszystkiem ci, którzy opierają swą analizę na faktach i cyfrach, tak że istnieje możliwość rozróżnienia prawdy od nieprawdy. Niezawsze jednak badania tego rodzaju przekonać mogą ludzi, którzy przekonać się nie chcą. Jeśli możemy pomyśleć o jakiemkolwiek złagodzeniu zaostrzonych konfliktów (o zupełnej likwidacji konfliktów w chwili obecnej nie możemy nawet ma-

---

*) Przedruk z miesięcznika „Palästina" Nr. 11, 1934 r.

rzyć), czy też choćby o złagodzeniu form ich, będzie to możliwe tylko przy ścisłem opieraniu się na faktach i cyfrach.

Jedną z głównych dziedzin spornych, która może być poddaną tego rodzaju analizie, jest kwestja płac pracy żydowskiej. Zagadnienie to rozważane jest w trzech płaszczyznach przez zainteresowane sfery gospodarcze.

Wysuwano kiedyś jako argument w walce za lub przeciw żydowskiej, mieszanej czy arabskiej pracy w żydowskich plantacjach, różnicę płac między żydowską a arabską pracę i znaczenie tego zagadnienia dla rozwoju kraju. Od zagadnienia tego zależy rozwój Palestyny i przyszłość imigracji, dla której kolonje były przez wiele lat głównym ośrodkiem. Dzisiaj zaś, mimo wielkiego rozwoju gospodarki plantacyjnej, prąd imigracyjny został do wsi jakby przerwany, przez co zrozumiałem staje się dla nas znaczenie ostatnich walk w Kfar Saba. Tutaj staje się aktualną dla poruszanego przez nas tematu kwestja różnicy płac roboczych, jako argumentu decydującego w walce przeciwko pracy arabskiej (znaczenie płac jako czynnika w kosztach ogólnych). Niedawno pisma palestyńskie znów wyraziły zgodną opinję, iż należy przeprowadzić szczegółową analizę kwestji płac roboczych i minimalnej wydajności pracy. Poważna analiza naukowa powinna być także przeprowadzona w rolnictwie, któraby dała podstawę do zgody tych kół, które uznają zasadę pracy żydowskiej.

Kwestja płac stała się obecnie szczególnie aktualna, ze względu na to, że niektóre koła zainteresowane uważają, iż rozpiętość między płacami rzemieślniczemi a rolnemi jest główną przyczyną ucieczki robotników ze wsi do miasta. Zjawisko to stało się w ostatnich czasach zastraszające i należałoby zbadać, czy różnica płac istnieje we wszystkich dziedzinach rzemiosła, czy też tylko w budownictwie (a nie w płacach robotników fabrycznych). Stwierdzić też należy, czy realne różnice obecnie istniejące są proporcjonalne do różnicy nominalnej płac. Zbadać także należy, czy główną przyczyną braku robotników odczuwanego zresztą i w miastach, nie jest sztuczne hamowanie ruchu imigracyjnego przez sfery rządowe. Ustalić należy, czy zjawisko to nie jest główną przyczyną wzrostu rozpiętości płac roboczych, będących tylko objawem wtórnym tego zjawiska. Od rezultatu tej analizy zależny jest sposób leczenia obecnego anormalnego stanu.

Trzecią kwestją, którą w tej chwili zająć się zamierzamy, jest wysokość płac w Palestynie w ogólności. Kwestja ta jest w chwili obecnej szczególnie ważną dla Palestyny ze względu na intensywną industrjalizację kraju. Ma to pierwszorzędne znaczenie, albowiem od wysokości płac robo-

czych zależna jest rentowność inwestycyj, wpływających na rozwój bazy gospodarczej kraju. Gdzieniegdzie wyrażona zostaje opinja, że poziom płac roboczych jest zbyt wysoki, by można było przeprowadzić trwałe inwestycje w kraju. Dodają także w swem argumentowaniu, iż Histadrut zainteresowana jest w utrzymaniu obecnej skali płac nie licząc się z ogólnemi względami dobra narodowego. Analiza płac w Palestynie jest bardzo łatwa, służyć nam może zwykłe porównanie wysokości realnych i nominalnych płac roboczych w kraju i zagranicą, co nam dostarczy odpowiednią ilość materjału dla dalszej analizy. Problem ten został zanalizowany przez nas przeszło 5 lat temu (styczeń 1929 Nr. 1) na łamach tego samego pisma i chcemy po tak długim okresie czasu, na rozszerzonej podstawie i przy zużyciu nowych materjałów jeszcze raz zbadać to zagadnienie. Badania „Międzynarodowego Biura Pracy" w Genewie, rezultaty których stanowią możliwie najbardziej miarodajne w tych sprawach materjały, służyć będą za pukt wyjścia naszej analizy.

Płace robocze w Palestynie w porównaniu z zagranicą.

Obecnie jak i dawniej niemożliwem jest skonstruować dla Palestyny indeks realnych płac roboczych. Niemożliwem jest to skonstruowanie takiego indeksu, któryby służył porównaniu faktycznej wartości płacy dla robotnika (t. zn. siły nabywczej płacy robotniczej) z realnem wynagrodzeniem robotnika zagranicą. Jesteśmy jednak w pierwszym rzędzie zainteresowani płacami nominalnemi, udział których w ogólnych kosztach waha się między 20% a 35%, reszta bowiem kosztów w Palestynie, kraju par excellence importowym, kształtowana jest w zależności od cen na rynkach światowych, co się tutaj daje jeszcze bardziej odczuć, niż w krajach autarkicznych. Zrozumiałem się staje, iż przemysłowcy zainteresowani są tą wysokością płac, mimo iż w wielu gałęziach produkcji kwestja ta nie ma decydującego znaczenia i nieznaczna podwyżka płac prawie się nie zaznacza na wytwórczości. Gdy badania te w r. 1929 nosiły raczej charakter bardziej teoretyczny, to w chwili obecnej, podczas przyśpieszonego tempa uprzemysłowienia kraju, mają one wartość aktualną i realną. Tablica Nr .1 podaje nam nominalną płacę robotników od godziny, w rozmaitych zawodach, w różnych krajach, w miesiącu październiku r. 1934 (ostanie materjały) według materjałów Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie. Płace te porównane zostaną z płacami roboczemi w Palestynie w r. 1933. Oblicza się średnią arytmetyczną między początkiem lat 1933 a 1934. W tym okresie wahania wysokości płac nie były tak znaczne, by wpłynąć na płacę od godziny pracy.

TABLICA Nr. 1.

Płaca od godziny w różnych zawodach w piastrach palestyńskich.

100 piastrów = 1 funt angielski.

	Londyn	Paryż	Amster-dam	Zurych	Tel-Awiw	Wiedeń	Rzym	Budapeszt	Warszawa
Metalowcy									
Ślusarze	670	7,64	9,81	11,55	5,60—7,50	1	5,33	2,44	4,65
Metalowcy niewykw.	495	5,26	7,10	8,20	4,37		3,58	1,72	
Robotn. budowlani									
Murarz	790	8,16	9,15	11,23	7,50—8,75	5,32	5,20	2,68	3,73
Betoniarz	625		9,15	11,30	7,50—8,75	4,83	5,66	1,72	
Cieśla	790	7,84	9,15	11,30	5,60—8,10	5,61	5,25	2,56	
Malarz	750	7,63	9,10	—		5,43	5	2,32	
Rob. bud. niewykw.	5,80	6,41	8,36	8,78	4,35—5	4	4,22	1,24	
Robotnicy drzewni									
Stolarz	7.90	8,16	8,88	12,24	3,75—7,50	5	5,72	2,64	4,13
Drukarze									
Zecer ręczny	9,20	8.33	8,63	11,98	4,50	5,25	5,85	8,32	6,31
„ maszynowy	10	—	8,69	14,45	6,50	6,28	6,30	9,56	
Introligator	8,30	6,86	8,63	9,47	2,75	4,89	4,98	3,16	
Przemysł spożywczy									
Piekarz	6,50	—	9,28	12,75	4,25—5,75	5,47	5,58	2,32	
Przemysł transport.									
Szofer	7,90	—	10,46	12,75	5,50—7	6.15		3,20	5,79
Robotn. kolejowi	4,97	—	6,32	19,27	0,85—2		5,92	1,04	2,39
Przemysł elektr.									
Elektromonterzy	8,75	—	10,20	12,49	3,75—5,60	4,32		3,24	8,53
Różne									
Robotnicy miejscy	6,20	—	9,28	10,85	3,75—4,35		4,08	2,08	2,73

Uwaga: Cyfry te zostały wzięte z „International Labour Revie", maj 1934, str. 719—721.

Tablica ta wykazuje, iż płaca w rzemiośle budowlanym, jak i w metalowym w Palestynie jest prawie równa (przy tych samych warunkach) płacy w Anglji. W innych zaś rzemiosłach (stolarstwo, drukarstwo i przemysł spożywczy i t. d.) płace w Anglji są znacznie wyższe niż w Tel-Awiwie.

Druga grupa przedstawia płace we Wiedniu i Rzymie. Abstrahując od płac w przemyśle budowlanym płace w tych miastach są także znacznie

wyższe niż w Tel-Awiwie. Dla rzemiosła budowlanego ze względu na brak wykwalifikowanych sił fachowych istnieją specjalne warunki. Ciekawem jest, iż płace niewykwalifikowanych robotników budowlanych są w Palestynie tylko nieznacznie niższe w Rzymie i w Wiedniu.

Trzecią grupą przedstawiają europejskie kraje agrarne: Węgry i Polska. W krajach tych nominalna płaca w niektórych zawodach jest znacznie niższa niż w Palestynie (i we wszystkich innych krajach); lecz tak i tam niektóre zawody (drukarstwo i elektrotechnika) są lepiej opłacane niż w Tel-Awiwie.

W ten sposób raz jeszcze daje się stwierdzić, to cośmy powiedzieli w roku 1929, że przeciętna palestyńska nominalna płaca robocza równa jest w przybliżeniu płacom środkowo-europejskim. Musimy dodać, iż w Europie Zachodniej (wyjąwszy Anglję) jak i w Ameryce płace przeciętne są znacznie wyższe od palestyńskich, które jednak nigdy nie są niższemi od płac roboczych w agrarnych krajach Europy.

Kraje te nie mogą jednak dla Palestyny pod względem przemysłowym stanowić konkurencję (wyjątek stanowi Japonja). Niesłusznem więc jest mniemanie, że poziom płac palestyńskich jest zbyt wysoki. Jedynie w niektórych gałęziach zawodu budowlanego czasową zwyżkę płac roboczych spowodowały specjalne warunki. Płace te tylko w wyjątkowych wypadkach mogą być określone jako wygórowane. Właśnie rzemiosło budowlane nie jest dla rynku przemysłowego produktywnym zawodem i kapitały w niem inwestowane nie przyczyniają się do rozwoju produkcji krajowej.
Ważnem jest jednak stwierdzić, iż faktyczny poziom płac palestyńskich w porównaniu z zagranicą wobec roku 1929 nie został zbytnio podwyższony. Stwierdzić tylko musimy, iż dawny stosunek zachował się nadal i jeśli nastąpiła tylko zwyżka płac, to wygórowanie to dotyczy tylko lat 1926—1929.

Siła nabywcza płac palestyńskich. O ile kapitalistów interesuje wysokość płac roboczych przez wzgląd na rentowność przedsiębiorstwa, to robotników interesuje tylko siła nabywcza ich wynagrodzenia. Co może nabyć robotnik palestyński za swą płacę, której wysokość w porównaniu z zagranicą została określona?

Jako punkt wyjścia mogą tylko służyć trzy czynniki (cyfry odnoszące się do zagranicy wzięte zostały z zeszytu czerwcowego 1934 „International Labour Revie"). Czynniki te są:

1) ceny niektórych pierwszorzędnych środków spożywczych,
2) cena jednej kilowat-godziny elektryczności,
3) czynsz komorniany mieszkań robotniczych rozmaitych typów.

TABLICA Nr. 2.

Ceny artykułów spożywczych w rozmaitych miastach w październiku 1933.

(w milsach palestyńskich, 1000 milsów = 1 ŁP.).

	Londyn	Berlin	Wiedeń	Paryż	Budapeszt	Rzym	Amster-dam	Warszawa	Zurich	Praga	Tel-Awiw
Chleb czarny	—	76	64	—	38,4	94,0	74	33	—	49	60
Chleb biały	51	168	166	76	45,6	87,0	89.6	97,8	61,9	51	60
Mąka pszenna	52	101	83	109	36	100	74	51	61,9	73	45
Masło świeże	397	720	493	691	264	565	750	433	891	468	960
Masło solone	375	662	493	891	264	565	750	381	891	468	480
Wołowina (I gat.)	402	—	325	712	200	442	572	167	519	329	360—300
Wołowina (II gat.)	185	283	243	285	180	442	423	167	519	227	360—300
Kartofle	12,3	16,1	17,2	17,7	8,4	25,0	23,5	7,8	28,1	16,4	30,0
Cukier	64	178	143	150	156	318	184	157	54	166	75—55
Herbata	521	—	2633	1230	1306	—	815	2583	1500	2409	720
Ser	238	279	468	569	210	729	321	227	506	491	240
Mleko	133	113	99	125,5	81,4	111,3	99,6	61	123	98	96
Jaja	750	923	572	1000	280	533	783	370	938	682	700—400
Ryż	61	97	84,7	93,4	69,6	80,5	85,6	90	82,5	70	80—60
Elektrycz. (kw.)	13,8	—	22,2	19.1	14,0	30,6	31,3	23,3	38,1	23,9	30,0
Nafta (litr)	0,96	—	1,18	2,26	1,48	3,33	1,44	2,26	1,94	1,34	1,00

Uwaga: 1) Ceny podane w powyższej tabelce liczone są od Rottela (Rottel = 1,288 kg.). Ceny jaj — od 100 sztuk.

2) Arabskie jaja — 400. Jaja Tnuwa — 700.

Z głównych środków spożywczych brak tylko warzyw, które w odżywieniu robotnika palestyńskiego stanowią jedynie 7%, jak i owoców, wynoszących zaledwie 5% wartości ogólnej utrzymania (zob. Inquiry into the Diefs of the population of Palestine, 1934). Tablica Nr. 2 wykazuje, że palestyńskie ceny środków spożywczych są prawie równe cenom na rynku angielskim. Niektóre jednak artykuły są znacznie droższe, inne zaś znacznie tańsze niż w Anglji. Ceny w krajach agrarnych (Polska, Węgry) są znacznie niższe niż w Palestynie (wyjąwszy artykuły importu, np. herbata). W tych właśnie krajach artykuły takie jak chleb, kartofle, jaja, masło są głównemi środkami spożywczemi mas robotniczych. W Niemczech, Czechosłowacji, Austrji i Włoszech istnieją tańsze artykuły spożywcze, lecz są one także tańsze niż w Palestynie. Ceny natomiast w Paryżu, Zurichu i Amsterdamie są znacznie wyższe niż w Palestynie.

W ogólności można powiedzieć, że kartofle i masło są droższe w Palestynie, niż w większości krajów europejskich. Tak poważny artykuł spożywczy jak chleb w Palestynie jest droższy niż w Anglji, Węgrzech, Polsce i Czechosłowacji; natomiast inne artykuły spożywcze (herbata, cukier, ryż), które w odżywieniu robotnika nie odgrywają tak wielkiej roli jak chleb, są w Palestynie znacznie tańsze niż w innych krajach.

Jeśli porównamy ten materjał z danemi z przed 5, 6 laty, przekonamy się, że nastąpiła pewna normalizacja cen środków spożywczych w kraju, co oznacza wielką zniżkę cen środków spożywczych. Co się tyczy pewnych artykułów spożywczych, to Palestyna stoi na pierwszem miejscu pod względem wysokości ich cen. W niektórych krajach o specjalnie niskich cenach artykułów spożywczych jest rzeczą zrozumiałą, iż także płace nominalne są bardzo niskie, przyczem należy także uwzględnić pewne przyzwyczajenia w odżywieniu mieszkańców tych krajów. W Polsce np. głównemi artykułami utrzymania są kartofle i chleb razowy, które są b. tanie i w odżywieniu robotnika palestyńskiego specjalnej roli nie odgrywają.

Co się tyczy innych artykułów wymienionych w tablicy najbardziej rzuca się w oczy cena za kilowat/godzinę światła elektrycznego. Pod względem wysokości ceny prądu elektrycznego stoi Palestyna razem z Italją na pierwszem miejscu, mimo, że nastąpiła zniżka przed dwoma laty.

Cyfry tyczące się cen gazu i drzewa zamieszczone w tablicach Międzynarodowego Biura Pracy nie zostały tu wymienione, gdyż artykuły te nie stanowią poważnej pozycji w budżecie palestyńskiego utrzymania domowego. Podane zaś ceny nafty są w Palestynie stosunkowo niskie i równe angielskim.

Niezwykłej jednak wysokości sięga czynsz komorniany w Palestynie w porównaniu z zagranicą. Komorne na całym świecie wynosi przeciętnie

od 12—17% wydatków przeciętnego utrzymania robotniczego. W Palestynie zaś ta pozycja wydatków jest znacznie wyższa i sięga 25%, a niekiedy i więcej. Pod tym względem stoi Palestyna na pierwszem miejscu w tablicy czynszu komornianego dla robotników. Robotnik we Francji, Italji i innych krajach płaci za pokój o 50—75% taniej niż robotnik palestyński.

Podane przez nas przykłady wykazują, iż nie może być mowy o wyższej płacy realnej miejskiego robotnika w Palestynie, wobec płac realnych robotników europejskich, przyczem zaznaczyć należy, iż nie jesteśmy obecnie w możności cyfry te podać w liczbach indeksu. Każdy więc wolny od przesądów obserwator konstatować musi, iż walka zawodowa robotnika palestyńskiego jest słuszna. Walczy on bowiem o swą płacę minimalną, bez której nie mógłby się w Palestynie wogóle utrzymać. Rzeczowe udowodnienie powyższego w oparciu o dane cyfrowe i faktyczne było celem powyższej pracy.

Dr. A. BAUMKOLLER

AGENCJA ŻYDOWSKA W ŚWIETLE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Jednym z największych sukcesów polityki sjonistycznej w latach powojennych było powołanie do życia przez twórców mandatu palestyńskiego Agencji Żydowskiej, jako organu centralnego w systemie mandatu, zmierzającego do utworzenia Żydowskiej Siedziby Narodowej.

W rzeczy samej utworzenie specjalnego organu, posiadającego ściśle określone i zagwarantowane przez prawo międzynarodowe uprawnienia oraz powołanego do współdziałania z władzą mandatową przy odbudowie Siedziby Narodowej, nie wypływało bezpośrednio z obowiązków W. Brytanji względem National Home'u. Innemi słowy, w warunkach ówczesnych była do pomyślenia i taka konstrukcja mandatu palestyńskiego, przy której istniałyby przepisy materjalne na rzecz Żydów i Siedziby Narodowej, tak jak one brzmią w ostatecznej redakcji mandatu, z pominięciem jednakowoż instytucji Agencji Żydowskiej. W tym wypadku oczywiście rola Organizacji Sjonistycznej byłaby o wiele mniejsza, gdyż nie posiadając samoistnego bytu prawnego w obliczu prawa międzynarodowego jej znaczenie zależałoby li tylko od chwilowego układu sił na arenie politycznej.

Jeśli jednak uważano za konieczne umieścić w samym tekście mandatu postanowienia o Agencji Żydowskiej, tworząc w ten sposób instytucję

nową, bo dotychczas niespotykaną w prawie międzynarodowem, to uczyniono to dlatego, by pojęcie Żydowskiej Siedziby Narodowej wzbogacić o czynnik decydujący dla bytu prawnego Siedziby Narodowej i jej rozwoju. Jeśli bowiem Żydowska Siedziba Narodowa jest celem, do którego urzeczywistnienia państwo mandatowe zostało zobowiązane, to Agencja Żydowska jest z mocy tegoż mandatu reprezentantem tej Siedziby i jej współorganizatorem.

Taki jest prawdziwy sens i stanowisko prawne Agencji Żydowskiej.

Rozpatrzmy zkolei, jaka jest pozycja prawna Agencji z punktu widzenia mandatu, urzędowych komentarzy brytyjskich i enuncjacyj, pochodzących z innych źródeł, jak np. z komisji mandatowej Ligi Narodów.

Art. 4 mandatu palestyńskiego postanawia:

„Odpowiednie przedstawicielstwo żydowskie (Jewish Agency) uznane być ma za korporację publiczną w tym celu, by administracji palestyńskiej służyć poradą i współdziałać z nią w takich gospodarczych, społecznych i innych sprawach, które dotyczą utworzenia Żydowskiej Siedziby Narodowej i interesu ludności żydowskiej w Palestynie i by zawsze z zastrzeżeniem kontroli przez administrację, pomagać i współuczestniczyć w rozwoju kraju.

Organizacja Sjonistyczna, dopóki jej organizacja i ustrój, wedle opinji mandatarjusza, będą odpowiednie, uznana być ma za takie przedstawicielstwo. Ma ona w porozumieniu z Rządem Jego Królewskiej Mości Brytanji podjąć kroki, by zapewnić współpracę wszystkich Żydów, którzy gotowi są pomagać w utworzeniu Żydowskiej Siedziby Narodowej".

Powyższy tekst podaje już w ogólnych zarysach, na czem polega istota Agencji Żydowskiej, jej zakres działania i jej kompetencje.

Przedewszystkiem stwierdzić należy, że Agencja Żydowska jest tworem prawa międzynarodowego, a nie prawa lokalnego palestyńskiego. Konsekwencje tego ustalenia są dla pozycji prawnej Agencji nader istotne. Skoro bowiem istnienie Agencji zostało przewidziane w samym tekście mandatu, a więc w dokumencie międzynarodowym, to byt jej został w ten sposób utrwalony i uniezależniony od tego lub innego stanowiska mandatarjusza, który nie może Agencji nie uznawać lub zaprzeczyć jej praw, przyznanych w stosunku do Siedziby Narodowej bez naruszenia istotnych podstaw prawnych mandatu. Z powyższego wynika, że Agencja Żydowska jest instytucją międzynarodowego prawa publicznego, uprawnioną do określonych działań wobec władzy mandatowej i Ligi Narodów.

Drugim zkolei wnioskiem wypływającym z powołanego art. 4 mandatu jest uznanie Agencji Żydowskiej jako organu reprezentującego nie pewien terytorjalnie określony odłam żydostwa, a więc Żydów zamieszkałych w Palestynie, lecz cały naród żydowski. Tu podkreślić należy wyjąt-

kową sytuację Agencji, która podniesiona została do godności reprezentowania pod względem prawno-międzynarodowym jednostki niepaństwowej, jaką jest naród, wówczas gdy w zasadzie prawo międzynarodowe poza pewnymi wyjątkami przyznaje charakter podmiotów prawa jedynie państwom.

Jednakże należy zaznaczyć, że Agencja jest reprezentantem narodu żydowskiego tylko w sprawach określonych w mandacie, a więc jedynie w kwestjach dotyczących Żydowskiej Siedziby Narodowej. Mandat palestyński nie uprawnił bowiem Agencji do zastępowania narodu żydowskiego w sprawach, wykraczających poza obręb National Home'u, tak, że rola Agencji ogranicza się do zastępowania interesów Siedziby Narodowej przed władzą mandatową i przed forum Ligi Narodów, wtedy gdy ta ostatnia wykonywa swoje prawo kontroli nad działalnością mandatarjusza.

Wreszcie, Agencja jest tylko ciałem doradczem władz administracyjnych Palestyny. Nie posiada ona funkcyj administracyjnych, które należą całkowicie do władzy mandatowej. W taki to sposób ujęła kwestję władza mandatowa, oświadczając w Białej Księdze z 1922 r., że „szczególne stanowisko, przyznane Organizacji Sjonistycznej w art. 4 zarysu mandatu nie zawiera w sobie żadnych takich (administracyjnych) funkcyj. Przewiduje ono, że Organizacja współdziałać ma w ogólnym rozwoju kraju, ale nie uprawnia jej ono do jakiegokolwiek udziału w rządzie".

Jednakowoż fakt przyznania Agencji Żydowskiej funkcyj doradczych nietylko w sprawach, dotyczących odbudowy Siedziby Narodowej, lecz również przyznanie jej prawa współuczestniczenia w ogólnym rozwoju kraju z zastrzeżeniem kontroli władz administracyjnych (art. 4) świadczy, że twórcy mandatu dość obszernie pojmowali rolę Agencji Żydowskiej, mającej się znajdować w uprzywilejowanej pozycji w stosunku do innych organizacyj politycznych, którym władze administracyjne Palestyny mogą również powierzać funkcje doradcze i opinjodawcze. Różnica polega na tem, że podczas gdy zasięganie opinji wszelkich innych organizacyj w sprawach administracyjnych kraju zależy od swobodnego uznania władzy mandatowej, a zatem nie jest obowiązkiem tej ostatniej, to zasięgnięcie opinji Agencji Żydowskiej przed powzięciem jakichkolwiek kroków ustawodawczych lub administracyjnych jest obowiązkiem wypływającym z mandatu. Już w wyroku w sprawie Mavromatis (koncesja Rutenberga) Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze podzielił to stanowisko, a niektórzy z członków Trybunału posunęli się nawet dalej, uważając, że „Organizacja Sjonistyczna jest do tego stopnia związana z Administracją Palestyny, że ta ostatnia nie może w sprawach dotyczących rozwoju kraju pominąć Agencji, chybaby ta ostatnia wyraziła swą zgodę" (Opinja Sędziego Caloyanni).

Wychodząc z powyższego założenia, Organizacja Sjonistyczna w memorjałach do komisji mandatowej (vide memorjał z 1930 r.) domagała się uznania, że współpraca władz administracyjnych Palestyny z Agencją Żydowską, polegająca jedynie na zasięganiu jej opinji, nie wyczerpuje przyznanych Agencji praw w mandacie i że wobec tego istotnem jest, by władze administracyjne Palestyny wspólnie z Agencją Żydowską opracowały program utworzenia w kraju takich politycznych, administracyjnych i gospodarczych warunków, któreby zapewniły odbudowę Siedziby Narodowej w Palestynie.

I rzeczywiście stwierdzić należy, że rola Agencji Żydowskiej w stosunkach z rządem Palestyny jest o wiele mniejsza od tej, jakaby się jej słusznie należała. Władza mandatowa, gdy chodzi o urzeczywistnienie praw Agencji, zwłaszcza w kwestjach emigracji i kolonizacji, idzie po linji ścieśnienia kompetencji tej ostatniej, podkreślając, że Agencja nie ma żadnego udziału w rządzie.

W kwestji kompetencji i zakresu działania Agencji Żydowskiej przytoczyć należy art. 6 i 11 mandatu.

Art. 6. „Zarząd Palestyny, w ramach zabezpieczenia, że prawa i położenie innych części ludności nie będą pokrzywdzone, winien imigrację żydowską pod odpowiedniemi warunkami ułatwiać i przy współpracy z wspomnianą pod artykułem 4 Jewish Agency popierać zwarte osadnictwo Żydów na roli, włącznie z niekoniecznemi dla celów publicznych obszarami państwowemi i ziemiami leżącemi odłogiem".

Art. 11 (p. 2) „Administracja może z wspomnianem pod art. 4 przedstawicielstwem żydowskiem zawrzeć umowy w sprawie utworzenia i wykonywania pewnych publicznych robót i przemysłów, oraz eksploatacji jakichkolwiek bogactw naturalnych kraju, o ile Administracja nie podejmie tego bezpośrednio".

Powyższe postanowienia bynajmniej nie ograniczają atrybucyj Agencji do wypadków przewidzianych w art. 6 i 11 mandatu. Prawa przyznane Agencji opierają się przedewszystkiem na ogólnej dyspozycji art. 4, a cytowane art. 6 i 11 stanowią jedynie o zastosowaniu zasady wyrażonej w art. 4 do wypadków najbardziej żywotnych dla Siedziby Narodowej, a mianowicie do spraw imigracji, kolonizacji i robót publicznych.

Jak widać z powyższego, mandat zakreśla w art. 6 Agencji Żydowskiej rolę b. doniosłą, jeśli chodzi o sprawy imigracji i kolonizacji. Zauważyć bowiem należy odmienną redakcję tekstów art. 6 i art. 11; art. 6 jest zredagowany w formie imperatywnej (winien), zaś art. 11 zawiera normę fakultatywną (może). Wynika to z różnicy zapatrywań na te zagadnienia, albowiem problemy emigracji i kolonizacji traktowano jako więcej zna-

czące dla rozwoju Siedziby Narodowej, niż sprawę powierzenia Agencji robót publicznych.

Rola Jewish Agency w kwestjach imigracji polega na przedstawieniu w okresach półrocznych Wysokiemu Komisarzowi Palestyny uzasadnionego kontyngentu osób celem przydziału certyfikatów wjazdowych. Rząd przydziela Agencji certyfikaty, która już sama dokonywa podziału tychże według ustalonych przez siebie kryterjów. Jednakże, z powodu ograniczeń imigracyjnych, stosowanych przez rząd palestyński i wobec systematycznego nieuwzględniania żądań Agencji co do ilości koniecznych certyfikatów, uprawnienia Agencji zostają w praktyce poważnie naruszone.

Nadmienić należy, że takie ustosunkowanie się władzy angielskiej do najżywotniejszych problematów sjonistycznych nie znalazło aprobaty na komisji mandatowej, która, wskazując na pozytywne zobowiązania mandatarjusza w stosunku do narodu żydowskiego, stwierdziła, że (vide protokół 17 sesji komisji mandatowej) „dotychczasowa realizacja odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej jest dziełem jedynie Organizacji Żydowskiej" (Agencji). Odnośnie zaś zakresu działania Agencji komisja mandatowa zmuszona była stwierdzić, że Agencja Żydowska ustanowiona w mandacie jako oficjalny organ doradczy rządu palestyńskiego, nie była w stanie (oczywiście bez jej winy) odegrać tej roli, jaka jej była nakreślona przez autorów art. 4 mandatu.

Przechodząc do kwestji organizacji Agencji należy zaznaczyć, że mandat w art. 4 pozostawia do całkowitego uznania Agencji sprawę jej wewnętrznej organizacji. Organizację Sjonistyczną uznano w mandacie jako Agencję dopóki mandatarjusz uważać ją będzie za odpowiednią.

Władza mandatowa, poinformowana o staraniach czynionych w kierunku rozszerzenia Agencji Żydowskiej przez pozyskanie współpracy niesjonistów, pozostawiła tę kwestję do uznania Organizacji Sjonistycznej (Memorjał przedstawiony Lidze Narodów w 1924 r.). Gdy zaś po uchwaleniu konstytucji Agencji Żydowskiej rozszerzonej, zanotyfikowano władzy mandatowej przejęcie atrybucyj Organizacji Sjonistycznej przez Agencję Żydowską, rząd brytyjski wyraził swą zgodę na to, że w wypadku rozwiązania układu z niesjonistami nastąpi przywrócenie Organizacji Sjonistycznej praw posiadanych przez nią uprzednio z mocy art. 4 mandatu.

Powyższe rozważania jasno wykazują rozbieżność istniejącą między codzienną praktyką władzy angielskiej, stosowaną wobec Jewish Agency, a uprawnieniami tej Agencji zagwarantowanemi w mandacie palestyńskim. Wykazują one doniosły wpływ warunków politycznych na stanowisko prawne Agencji, które niewątpliwie stanie się bardziej ufundowanem ze wzrostem sił żydowskich w Palestynie.

PRZEGLĄD PRASY

Przejęcie przez Agencję Żydowską koncesji nad obszarami w Hule powitane zostało przez prasę żydowską we wszystkich krajach z zadowoleniem, a nawet entuzjazmem. Prasa podkreśla, iż obecne przejęcie koncesji jest wielkim sukcesem w dziejach kolonizacji żydowskiej w Palestynie. Na gruntach tych mogą powstać osiedla o pojemności przeszło 30.000 mieszkańców, przez co utworzy się bardzo poważny ośrodek w nowobudującej się Palestynie.

Co do przyszłych prac na nowoobjętych terenach, prasa ma szereg zastrzeżeń i uwag.

„Nasz Przegląd" z dn. 6 grudnia zamieszcza artykuł p. red. J. Apenszlaka p. t. „Zwycięstwo w błotach Hule", w którym wyraża pogląd, iż przed Żydami stoi ogrom pracy i że Żydzi „muszą złożyć daninę heroicznej pracy i wielkich inwestycyj pieniężnych aby potem podzielić się z Arabami rezultatami swego trudu cywilizacyjnego. Muszą własnym kosztem przeprowadzić osuszenie błot, nad któremi panuje dziś malarja".

„Hajnt" z dn. 13 grudnia w art. p. I. Klinowa „Troski po zakupie gruntów w Hule", porusza momenty polityczne, związane z przejęciem tych gruntów. Autor uważa, iż niema obawy, by agitacja bogatych efendich mogła poruszyć społeczeństwo arabskie przeciwko Żydom. Arabowie, którzy pozostają na gruncie, korzystać będą z wszelkich dobrodziejstw, które nastąpią po przeprowadzeniu przez Agencję Żydowską robót drenażowych i innych.

„Baderech" w Nr. 49 p. t. „Wyzwolenie doliny Hule" daje zarys historyczny pertraktacyj, prowadzonych od szeregu lat w sprawie wykupu tych obszarów przez Żydów, przyczem autor podkreśla, iż poza 70.000 dunamów, przejętemi przez Agencję Żydowską, jest jeszcze w tym okręgu 105.000 dunamów, należących do bogatych Arabów, zamieszkałych w Syrji. Grunty te są zaniedbane i przy odpowiednich usiłowaniach będą mogły być przez Żydów wykupione.

„Chwila" z dn. 11 grudnia b. r. zamieszcza art. dra I. Szwarcbarda w sprawie utworzenia żydowskiego towarzystwa okrętowego w Palestynie. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już przedsięwzięte, a mianowicie powstało towarzystwo p. n. „Zewulun" z siedzibą w Londynie. Towarzystwo to posiada mały okręt o pojemności 5.000 tonn oraz szereg łodzi motorowych. Skromny ten początek powinien być należycie wykorzystany, należy przeprowadzić odpowiednią reorganizację wspomianego towarzystwa i przekształcić je w wielkie przedsiębiorstwo okrętowe.

„Moment" z dnia 12 grudnia p. t. „Kolonizacja syryjska" wyraża się sceptycznie o ostatnim poruszonym projekcie osiedlenia Żydów w Syrji. Autor uważa, iż w chwili obecnej kolonizacja ta nie ma wogóle widoków rozwoju, albowiem istnieje szereg restrykcyj i ograniczeń imigracyjnych. Pozatem brak tej kolonizacji podkładu ideowego, Żydzi niechętnie osiedlać się będą w tym kraju.

„Gazeta Handlowa Codzienna" wydała specjalny numer, poświęcony Palestynie. Numer ten zawiera szereg artykułów, a między innemi artykuł posła Rzplitej Polskiej w Bukareszcie, p. M. Arciszewskiego, wywiad prezesa Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej p. L. Lewite, artykuł Komisarza Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich 1934 r., p. Artura Ankera p. t. „Polska na Targach Lewantyńskich", artykuł radcy A. Haftki p. t. „Polityka angielska wobec Palestyny" oraz art. dra K. Nawratzkiego p. t. „Znaczenie Palestyny dla portów polskich".

P. prezes Lewite w wywiadzie swym zwrócił uwagę na stale wzrastający eksport z Polski do Palestyny oraz na wielkie możliwości dla penetracji gospodarczej Polski w Palestynie i w sąsiadujących z nią krajach, przyczem zaznaczył, „że Palestyna, stanowiąc sama rynek o pojemności na towary zagraniczne wartości około 300 miljonów złotych rocznie, jest jednocześnie kluczem umożliwiającym dostęp na wszystkie rynki Bliskiego Wschodu".

P. A. Anker daje w swym artykule barwny obraz tegorocznych Targów Lewantyńskich. Wykazuje on, iż Targi przyniosły pokaźne korzyści wystawcom polskim, albowiem na Wystawie zanotowano szereg większych zamówień, a pozatem przez udział licznego zastępu firm polskich, Polska zyskała na swym prestiżu i znaczeniu gospodarczem na terenie Bliskiego Wschodu. Autor zaznacza, iż „Wystawa Polska na Targach Lewantyńskich 1934 roku była pierwszą na wielką skalę zorganizowaną imprezą polską na Bliskim Wschodzie. Przyniosła ona Rzplitej Polskiej korzyści natury prestiżowej i podniosła w wielkiej mierze międzynarodowe znaczenie Polski".

Ciekawe uwagi, dotyczące eksportu Polski do Palestyny podaje w swym artykule p. dr. K. Nawratzki. Zaznacza on, iż poważnym minusem w stosunkach handlowych polsko-palestyńskich jest fakt, iż w ruchu towarowym z Polski do Palestyny odczuwa się brak frachtów powrotnych. Autor podkreśla, iż „znaczenie importu z Palestyny nie jest tylko zagadnieniem polskiego bilansu płatniczego, ale jest też bardzo istotnych czynnikiem do stworzenia odpowiednich stawek przewozowych z portów polskich do Palestyny".

P. W.

K O M U N I K A T Y

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

WYJAZD PREZESA L. LEWITE DO PALESTYNY.

W piątek dn. 21 grudnia b. r. udał się do Palestyny prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, p. Leon Lewite.

Prezes L. Lewite powraca do Polski dn. 20 stycznia 1935 r.

ZAGADNIENIE IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ DO PALESTYNY W ŚWIETLE SYTUACJI GOSPODARCZEJ KRAJU.

Staraniem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych odbył się w dniu 29 listopada r. b. pod przewodnictwem senatora Iwanowskiego odczyt prezesa L. Lewite n. t. „Zagadnienie imigracji żydowskiej do Palestyny w świetle sytuacji gospodarczej kraju".

W przeszło dwugodzinnem przemówieniu, prezes Lewite jasno i przejrzyście przedstawił obecną sytuację gospodarczą Palestyny, możliwości absorbcyjne tego kraju i wyjaśnił, jak palące jest zagadnienie emigracji dla sprawy żydowskiej.

Po odczycie wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział m. inn. p. dyr. Paprocki i p. rektor Sujkowski. Na liczne zapytania prezes Lewite odpowiedział, co następuje:

„Intensywne tworzenie się życia gospodarczego w Palestynie zmusza imigrantów do przewarstwowienia, do przejścia na rolę tych, którzy nie znajdują pracy w mieście. Bez wątpienia, byłoby lepiej, gdyby wieś była bardziej atrakcyjna dla emigrantów, niż miasto, ale nie można się dziwić robotnikowi, że otrzymując na wsi 18 piastrów, idzie do miasta, gdzie otrzymuje 70 piastrów. Duch poświęcenia wśród robotników pozwala wierzyć, że nie zbraknie ludzi do pracy. Należy tylko dążyć do zniesienia obecnie stosowanych restrykcyj imigracyjnych, gdy zwiększy się podaż rąk roboczych, siła robocza będzie tańsza, przez co przemysł palestyński będzie bardziej zdolny do konkurencji. Na polu kolonizacyjnym można bardzo wiele zdziałać. Jest jeszcze dużo terenów, które wymagają specjalnych prac irygacyjnych. Należy zmienić nieużytki w ziemię uprawną. Przemysł przetwórczy ma jeszcze dużo do zdziałania, szczególnie w dziedzinie przetworów owocowych. Palestyna nie posiada węgla ani żelaza, ale brak cła na

surowce, umożliwia sprowadzenie tych produktów po cenach niskich. Niema tam także podatków. Te plusy równoważą podnoszone tu minusy. Jako ujemne zjawisko w życiu gospodarczem Palestyny, należy podkreślić znaczną przewagę importu nad eksportem. Podczas gdy z Palestyny wywozi się rocznie za 4 miljony funtów, to przywozi się do niej za 14 miljonów funtów. Ta wielka rozpiętość zostaje jednak wyrównywana przez stały przypływ kapitałów, jak również i przez fundusze narodowe. Inicjatywa handlowa Żydów palestyńskich sięga nawet i do Indyj. Plagą dla obecnych stosunków palestyńskich jest spekulacja gruntami. Jeśli chodzi o ocenę zjawiska przesiedlania się ludności wiejskiej do miast, to jest to bezwątpienia zjawisko niebezpieczne. Stosunek ludności miejskiej do wiejskiej odbiega od przeciętnej normy innych krajów. W Palestynie stosunek ten był normalny do r. 1930. O zdolnościach absorbcyjnych Palestyny najwymowniej świadczy fakt, iż kraj ten potrafił przyjąć około 20.000 Żydów niemieckich, mających wielkie wymagania i odznaczających się wysoką stopą życiową".

OSOBISTE.

Uchwałą Zarządu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej został powołany na stanowisko sekretarza generalnego Izby, p. Inż. Józef Thon.

Stanowisko to obejmuje p. inż. J. Thon z dniem 1 stycznia 1935 r.

OBNIŻKA STAWKI CELNEJ NA POMARAŃCZE.

W konsekwencji ostatnio zawartego układu handlowego między Polską a Hiszpanją, na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, przyznano generalną zniżkę na pomarańcze w wysokości 80%, t. j. zamiast zł. 2.— od kg. gr. 40.

Zniżka wywołała poruszenie w sferach zainteresowanych i większe transporty pomarańczy zostały natychmiast zakupione w Hiszpanji i w Palestynie.

Spodziewać się należy, iż nastąpi ożywienie stosunków handlowych między Polską a Palestyną i że w pierwszym rzędzie wzrośnie eksport kompletów skrzynkowych do pomarańczy z Polski do Palestyny.

WZROST ZAINTERESOWANIA DLA EKSPORTU Z POLSKI DO PALESTYNY.

W Łodzi powstało ostatnio towarzystwo handlowe, mające na celu wzmożenie stosunków handlowych między Polską a Palestyną. Na czele

towarzystwa stoi p. dyr. Jakób Spektor, prezes oddziału łódzkiego Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej.

Do towarzystwa zgłosiło już swój akces szereg poważnych przedsiębiorstw przemysłowych oraz wielu wybitnych przedstawicieli sfer gospodarczych Łodzi.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DO PALESTYNY.

Ostatnio do Izby wpłynęły następujące zapytania:

191/A/MD/34. Poważna firma palestyńska interesuje się zakupem na własny rachunek większych partyj podkładów kolejowych oraz kompletów skrzynkowych do pakowania pomarańczy. Tylko poważni producenci i eksporterzy zechcą zgłosić się osobiście lub listownie.

192/IP/34. Zapotrzebowanie na 20.000 — 30.000 kompletów deszczułkowych.

193/IP/34. Firma palestyńska interesuje się objęciem przedstawicielstwa polskich fabryk tekstylnych, hut żelaznych, fabryk maszyn do wyrobu wody sodowej, fabryki syfonów do wody sodowej.

194/IP/34. Agent palestyński obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk za gwarancją bankową.

195/IP/34. Zapotrzebowanie na 75 drabin do rusztowań z drzewa sosnowego.

196/IP/34. Firma palestyńska interesuje się objęciem przedstawicielstwa firm polskich na następujące artykuły: tania bielizna dziana dla dzieci, cerata i linoleum, przybory toaletowe, obrusy, firanki, zabawki metalowe.

197/IP/34. W Palestynie istnieje zapotrzebowanie na płyty klejowe (Szperplaten). Poważni eksporterzy tego artykułu zechcą nadesłać próbki wraz z ofertami.

198/IP/34. Firma palestyńska pragnie objąć przedstawicielstwo firm polskich na dostawę płótna na materace.

199/IP/34. Firma palestyńska obejmie zastępstwo polskich fabryk tekstylnych w zakresie sukna na męskie ubrania, materjałów wełnianych na damskie kostjumy, materjałów fantazyjnych z jedwabiu lub bawełny.

200/IP/34. Firma jerozolimska ma zainteresowanie dla importu wyrobów tekstylnych i dzianych.

201/IP/34. Palestyński dom agenturowy obejmie przedstawicielstwo polskich fabryk wyrobów kosmetycznych i farmaceutycznych.

202/IP/34. Fabryka włókiennicza w Tel-Awiwie ma zapotrzebowanie na przędzę wełnianą.

Bliższych informacyj w powyższych sprawach udziela Referat Handlowy Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej.

W piśmiennych zgłoszeniach należy podać numer zapytania, oraz dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

JEDNOROCZNE KOEDUKACYJNE KURSY OGRODNICZO-ROLNICZE W WILNIE.

UWAGI OGÓLNE.

Jednoroczne kursy ogrodniczo-rolnicze w Jerozolimie pod Wilnem, zorganizowane zostały przez Stowarzyszenie Inżynierów-Agronomów Żydów w Polsce na podstawie zezwolenia Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Wilnie. Protektorat nad kursami objęli Polsko-Palestyńska Izba Handlowa i organizacja W.I.Z.O. w Polsce. Program kursów obejmuje zarówno nauki teoretyczne jak i zajęcia praktyczne. Przy kursie istnieje internat i ferma rolnicza na obszarze 13 ha.

WARUNKI PRZYJĘCIA.

Na kursy są przyjmowani ludzie obojga płci w wieku od lat 17, którzy ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Do podania o przyjęcie dołączyć należy następujące dokumenty:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo ukończenia 7 oddz. szkoły powszechnej,
3. świadectwo lekarza o zdolności do pracy fizycznej,
4. zł. 10.— tytułem wpisowego i znaczki na sumę zł. 0,60 na przesłanie dokumentów i odpowiedź.

Kandydaci, którzy nie ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej, mogą być w drodze wyjątku przyjęci, za zezwoleniem kuratorjum. W tym celu petent winien złożyć własnoręcznie napisane curriculum vitae i ewent. świadectwo szkolne, które posiada.

Wpisowe w wysokości zł. 10.— będzie zwrócone kandydatowi w razie odmowy przyjęcia go na kurs.

OPŁATY.

Opłaty wynoszą zł. 20.— miesięcznie za naukę oraz zł. 40.— za utrzymanie w internacie. Pozatem należy wspomnieć o opłatach jednorazowych, a mianowicie: zł. 10.— tytułem wpisowego oraz zł. 3.— tytułem wpisowego do internatu.

Po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu, należy wpłacić zł. 120.— tytułem należności za 2 miesiące (pierwszy i ostatni), a poczynając od lutego należy wpłacać regularnie po zł. 60.— miesięcznie, za każdy miesiąc zgóry.

PROGRAM WYKŁADÓW.

1. **Chemja rolna.** Ogólne zasady chemji. Związki chemiczne, mające praktyczne zastosowanie w ogrodnictwie i rolnictwie. Pokazy laboratoryjne.

2. **Botanika rolna.** Ogólne wiadomości z botaniki. Botaniczne opisy roślin uprawnych ogrodniczych i rolniczych.

3. **Nauka o uprawie i nawożeniu roli.** Zastosowanie i obchodzenie się z maszynami i narzędziami ogrodniczemi i rolniczemi. Uprawa i nawożenie ogrodów i pól.

4. **Nauka o chorobach i szkodnikach roślin.** Rozpoznawanie chorób i szkodników roślin uprawnych oraz sposoby ich zwalczania.

5. **Warzywnictwo.** Uprawa warzyw gruntowych i inspektowych. Zajęcia praktyczne przy zakładaniu i prowadzeniu inspektów, siewie i pielęgnowaniu warzyw gruntowych. Każdy z uczniów ma wydzieloną część terenu w ogrodzie warzywnym, którą musi własnoręcznie uprawić i pielęgnować.

6. **Szkółkarstwo i sadownictwo.** Hodowla i uszlachetnienie drzew owocowych. Zakładanie i pielęgnowanie sadów. Zajęcia praktyczne w szkółce i sadzie.

7. **Kwiaciarstwo i ogrodnictwo ozdobne.** Hodowla kwiatów gruntowych oraz drzew i krzewów ozdobnych. Indywidualne działki kwiatowe uczniów.

8. **Encyklopedja rolnicza.** Uprawa zbóż, roślin pastewnych i przemysłowych. Praca przy siewie, pielęgnacji i sprzęcie na fermie szkoły. Poletka doświadczalna.

9. **Hodowla i żywienie zwierząt domowych.** Dyżury uczniów w oborze i stajni. Praktyczna nauka racjonalnego chowu i żywienia koni, krów, owiec i kóz.

10. **Hodowla drobiu i królików.** Hodowla kur, kaczek i gęsi. Prace w kurniku. Hodowla królików. Praktyczne zajęcia w królikarni.

11. **Pszczelnictwo.** Praca przy ulach na fermie szkolnej.

12. **Język hebrajski,** polski i palestynografja.

EKWIPUNEK UCZNIA.

Każdy uczeń ma zabrać ze sobą:

a) **pościel:** 1 poduszka, 1 kołdra (koc), 4 prześcieradła, 2 podszewki, 1 siennik,

b) **odzież:** ubranie robocze (najlepiej drelichowe), buty lub grube

c) **nakrycie stołowe:** nóż, widelec, kubek, łyżeczka do herbaty, 2 płytkie talerze emaljowane,

d) **narzędzia:** sierpak, okulizak.

K R O N I K A

P A L E S T Y N A

Polityka

PLAN GOSPODARCZY ARABÓW NA R. 1935. Dyrektor Banku Arabskiego, Achmed Chilmi Pasza, opracował plan gospodarczy Arabów na r. 1935. Plan ten obejmuje wszystkie dziedziny rolnictwa, handlu i przemysłu. Przewiduje on utworzenie wielkiego arabskiego banku przemysłowego, któryby miał za zadanie popieranie już istniejącego przemysłu arabskiego oraz zakładanie nowych warsztatów rzemieślniczych i przedsiębiorstw przemysłowych. Bank ten ma również udzielać pożyczek długoterminowych na cele budowy gmachów fabrycznych oraz na inne prace inwestycyjne.

Powszechny bank arabski, zajmujący się przeważnie popieraniem przedsiębiorstw handlowych, oraz arabski bank rolny i nowo powstający bank przemysłowy mają ściśle ze sobą współpracować. Plan przewiduje zwołanie arabskiego zjazdu gospodarczego, któryby przedłożone projekty badał i uchwalił definitywnie decyzje w tej sprawie Plan przewiduje również utworzenie towarzystwa dla eksploatacji ziem arabskich. Towarzystwo to będzie miało na celu skupywanie ziemi, leżącej odłogiem, obrabianie, przeprowadzanie parcelacji i sprzedaż jej drobnym rolnikom arabskim. Towarzystwo zakupi traktory oraz inne narzędzia rolnicze i zajmie się drenowaniem terenów i plantowaniem drzew owocowych i t. p. Pozatem towarzystwo ma wydać czasopisma rolnicze, któreby szerokie rzesze rolników arabskich informowały o praktycznej stronie gospodarki rolnej. W dziedzinie przemysłowej plan przewiduje utworzenie wielkiej fabryki wyrobów wełnianych, bawełnianych i jedwabnych, cukrowni, fabryki drożdży, garbarni oraz fabryki cementu. W dziedzinie handlowej plan przewiduje urządzania corocznych wystaw handlowych, oraz wzmożenia działalności handlowej kupców arabskich.

NOWA PARTJA ARABSKA. Zwolennicy muftiego Jerozolimy przystępują obecnie do reorganizacji swego ugrupowania i do utworzenie nowej partji politycznej, p. n. „Jedność Arabska". Komitet organizacyjny ma wkrótce zwołać pierwszy zjazd ogólnokrajowy. Po ukonstytuowaniu się władz partyjnych ma być wysłana do Londynu oraz do innych większych stolic Europy delegacja tego stronnictwa z misją przeprowadzenia odpowiedniej akcji politycznej.

„AL ISLAMIA" W SPRAWIE ZAKUPU ZIEMI PRZEZ ŻYDÓW. „Al Islamia" występuje z ostrym artykułem przeciwko ostatnim zakupom ziemi przez Żydów. Pismo to nawołuje do składania przez Arabów przysięgi, iż ziemi swej nigdy nie sprzedadzą.

MISJA POLITYCZNA ABAS CHILMI. Prasa arabska donosi, iż wkrótce ma przybyć do Palestyny Abas Chilmi, który ma porozumieć się z przywódcami arabskimi Palestyny.

Administracja publiczna

ZWIĘKSZONA POZYCJA BUDŻETOWA NA UTRZYMANIE POLICJI. W/g doniesień prasy palestyńskiej w b. roku pozycja budżetowa na utrzymanie policji będzie powiększona o ŁP. 15.000. ŁP. 6.000 ma być przeznaczone na utrzymanie policji morskiej w Hajfie.

ROZWÓJ OSIEDLI ŻYDOWSKICH. W ostatnich latach osiedla żydowskie znacznie umocniły swą sytuację gospodarczą. Przeprowadzone inwestycje przyśpieszyły ich stabilizację. Dochody kolonij żydowskich w Palestynie pochodzą w wielkiej mierze ze sprzedaży mleka, nabiału, jaj, warzyw i owoców, w szczególności zaś owoców cytrusowych. Wobec wielkiego zapotrzebowania na nabiał na rynku wewnętrznym Palestyny, niektórzy znawcy gospodarki palestyńskiej wypowiadają się za zwiększeniem produkcji tych artykułów, nawet na cele eksportowe. Pogląd ten jednak jest krytykowany przez innych ekonomistów, którzy twierdzą, że na rynkach światowych nabiał palestyński nie będzie posiadał zdolności konkurencyjnej, i że produkcja rolna Palestyny ma być nastawiona jedynie na eksport produktów monopolowych, jak pomarańcze i inne owoce cytrusowe.

STAN ROLNICTWA PALESTYŃSKIEGO. Sprawozdanie Barclay Banku za miesiąc październik b. r. omawia szczegółowo obecną sytuację rolnictwa palestyńskiego. Według zarządzenia rządu palestyńskiego zbiór pomarańczy w bieżącym roku jest dozwolony od 10 listopada, wywóz zaś winogron jest dozwolony od początku października. Sprawozdanie przewiduje dalszy wzrost eksportu produktów rolnych. Wylicza ono szereg zarządzeń rządu, zmierzających do podniesienia stanu rolnictwa palestyńskiego.

HODOWLA OWIEC. Ostatnio ogłoszone dane, dotyczące tej gałęzi produkcji w Palestynie wykazują, iż żydowskie gospodarstwa rolne posiadają w chwili obecnej 4.650 owiec, i że w roku ubiegłym zwiększyły swój stan posiadania o 650 sztuk. Spółdzielnia „Tnuwa" sprzedała w bieżącym roku 20 tonn sera owczego oraz 35.000 litrów mleka owczego.

UPRAWA KARTOFLI. W związku z przeprowadzaniem akcji zmniejszania importu kartofli do Palestyny sprowadzono w grudniu b. r. 45.000 t. nasion ziemniaczanych. Departament Rolnictwa sprzedawać będzie te nasiona rolnikom po cenach umiarkowanych.

NOWE TOWARZYSTWA IRYGACYJNE. Przy współudziale Agencji Żydowskiej powstały w ostatnim czasie 2 przedsiębiorstwa irygacyjne: jedno p. n. „Emek", a drugie p. n. „Gilboa". Mają one na celu przeprowadzenie szeregu koniecznych prac irygacyjnych w gospodarstwach Emek Izreel. Kapitał zakładowy towarzystwa „Emek" wynosi ŁP. 10.000. Terenem jego działalności jest zachodnia część Emeku (Nahalal, Merchawja, Balfurja). Kapitał zakładowy t-wa „Gilboa" wynosi ŁP. 5.000. Terenem jego działalności jest t. zw. Gusz Nuris. (Ejn Charod, Tel-Josef, Kfar Jecheskiel, Bet Alfa). Wspomniane towarzystwa przeprowadzą w kolonjach konieczne roboty irygacyjne. Agencja Żydowska uzyskała pożyczkę dla wspomnianych towarzystw w wysokości ŁP. 35.000. Z pożyczki tej t-wo „Emek" otrzymało ŁP. 25.000, a t-wo „Gilboa" — ŁP. 10.000.

ZALESIENIE GRUNTÓW Ż. F. N. W ostatnich dwóch latach zaplantowano na ziemiach Ż. F. N. 239.000 drzew, z tego w Kfar Hachoresz — 141.000, Kfar Usza — 65.000, Sedej Jaakow — 29.000. Na wszystkich gruntach Ż. F. N. zaplantowanych jest ogółem 1,5 miljona drzew.

ARABSKIE TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE. Przywódca związku młodzieży arabskiej, Jakób Gutzein, udał się do Egiptu, celem zainteresowania arabskich sfer finansowych tego kraju sprawą utworzenia wielkiego towarzystwa arabskiego kolonizacyjnego w Palestynie. Towarzystwo to ma zakupywać grunty i na nich zakładać arabskie kolonje na wzór kolonij żydowskich.

DZIAŁALNOŚĆ KOLONIZACYJNA ŻYDOWSKIEGO FUNDUSZU NARODOWEGO. Według ogłoszonego ostatnio sprawozdania Ż. F. N. wynika, iż w ostatnich dwóch latach fundusz ten zakupił 44.896

dunamów gruntu rolnego oraz 50 dunamów ziemi w miastach.

W tym samym okresie Żydzi prywatni zakupili zaledwie 12.000 dunamów. Zakupione przez Ż. F. N. ziemie w latach wspomnianych znajdowały się w następujących okręgach: 18.519 dunamów w Emek Izreel, 4.531 — w Judei i Saronie, 4.051 — w Fmek Hajarden i 766 — w Dolnej Galilei.

KOLONJA JEMENITÓW W EMEK CHAFAR. W Emek Chafar powstaje obecnie kolonja Żydów jemeńskich. Dotychczas wystawiono 6 baraków. Koloniści mają otrzymać pożyczki od Keren Hajesod. Obecnie przeprowadzane są prace przy wierceniu studni.

GEDERA. Kolonja została ostatnio powiększona. Zakupiono obszar 2.000 dunamów, na którym rozpoczyna się prace plantacyjne. W roku ubiegłym wybudowano 30 domów. Ogółem kolonja posiada 103 domy. W kolonji odczuwa się brak wykwalifikowanych sił roboczych. Stan gospodarczy kolonji jest zadawalający. Większość osadników pracuje dodatkowo poza kolonją. Zarobione pieniądze inwestują koloniści w rozbudowie swych gospodarstw. W roku bieżącym zbiór winogron w kolonji wynosi 1.500 kantarów. Zbiór wynosi przeciętnie 2 kantary od dunama. Obliczają zbiór w roku przyszłym na 3.000 kantarów. Gospodarka mleczna w kolonji jest prowadzona b. intensywnie. Przeciętnie krowa lepszej rasy daje mleka za ŁP. 2 netto. Gospodarka mleczna może znaleźć w tej kolonji odpowiednie zastosowanie. Brak jednak kolonistom odpowiednich kwot na zakup krów. Obecnie przeprowadza się w kolonji prace elektryfikacyjne, a i z początkiem lutego ulice kolonji mają już być oświetlone. Wkrótce będzie wykończona szosa asfaltowa, prowadząca do centrum kolonji. Utworzone zostało towarzystwo akcyjne, mające na celu przeprowadzanie koniecznych instalacyj wodnych w kolonji. W związku z ogólną rozbudową kolonji, zwiększyła się ilość zatrudnionych robotników, która obecnie wynosi 115 osób. Pozatem pracują tam czasowo dla wykonania specjalnych robót wykwalifikowani rzemieślnicy.

KFAR HES. Faktyczna budowa kolonji rozpoczęła się przed półtora rokiem. Pierwsza grupa kolonistów wynosiła 26 osób. Każdy otrzymał domek mieszkalny oraz inne zabudowania gospodarskie i 7 dunamów pardesu. W ciągu ubiegłego czasu koloniści z własnej inicjatywy dobudowali dodatkowo 30 domów. Ostatnio 40 kolonistów otrzymało pożyczki po ŁP. 40. Obecnie przystępuje się do przeprowadzenia szeregu prac irygacyjnych. Koszty mają wynieść ŁP. 4.500. Koloniści utrzymują się przeważnie z pracy zarobkowej poza kolonją. Plantacje kolonji jeszcze nie owocują. Hodowla drobiu ostatnio znacznie się rozwinęła.

EJN CHAROD. Kibuc Ejn Charod gospodaruje na 14.000 dunamów. Kibuc posiada 330 członków. W roku ubiegłym przybyło 120 nowych członków. Gospodarka kolonji obejmuje produkcję zboża, oliwek, śliw, grusz, migdałów, winogron oraz rozmaitych gatunków warzyw. Kolonja posiada 350 uli, przeszło 200 krów oraz 2.000 sztuk drobiu. Zbiór zboża w bieżącym roku wyniesie od 200 do 250 kg. żyta z dunama, 150 kg. pszenicy z dunama i 70—120 kg. durry z dunama. Zbiory produktów rolnych w bieżącym roku będą dość znaczne. Ogólna produkcja zboża w kolonji w b. r. wyniesie 950 tonn. Zbiory owoców są również dość wielkie, a dochód z tej gałęzi produkcji wyniesie przeciętnie od ŁP. 20 do ŁP. 30 od dunama. Ilość winorośli w kolonji wynosi 100.000. W roku bieżącym ma być zaplantowanych nowych 150.000. Pozatem w kolonji jest 25.000 drzew pomarańczowych, 150.000 drzew eukaliptusowych oraz 35.000 rozmaitych gatunków drzew owocowych. Wydajność mleka jednej krowy wynosi przeciętnie 4.000 litrów w ciągu roku. Specjalnie wysokiej rasy krowy dostarczają w tej kolonji 7.000 litrów mleka rocznie. Przeciętna nieśniość kur wynosi 135 jaj rocznie.

RECHOWOT. Kolonja ta istnieje już lat 45 i dopiero w ostatnich 2-ch latach rozpoczęto w szybkiem tempie budować wewnętrzne szosy i chodniki. Roboty prowadzone są przez t-wo Shel. Przez wybudowanie szeregu nowych dróg, szos i chodników, wygląd kolonji zmienił się nie do poznania. W kolonji odczuwa się brak rąk roboczych. Koloniści zamierzają w tej sprawie wystąpić z odpowiednim memorjałem do władz administracyjnych w Palestynie. Wobec świetnego rozwoju kolonji, dał się w ostatnich dwóch latach zaznaczyć znaczny wzrost budżetu osiedla. Preliminarz budżetowy Rechowot na r. 1934/35 przewiduje dochody na ŁP. 12.832 — wobec ŁP. 7.370 w roku ubiegłym i ŁP. 5.308 w r. 1932/33. Preliminarz przewiduje wydatki na sumę ŁP. 12.190, przyczem główną pozycją rozchodową będą wydatki związane z przeprowadzeniem robót publicznych, a mianowicie ŁP. 5.666.

PARDES CHANA. W roku bieżącym wybudowano w kolonji przeszło 50 domów i zaplantowano pardesy na obszarze 1.000 dunamów. W kolonji wybudowano sanatorjum, a pozatem otwarta została poradnia lekarska, gdzie stale urzęduje lekarz i dwie siostry. Gmach szkoły powszechnej został powiększony przez wybudowanie drugiego piętra. W kolonji urządza się obecnie pierwszy większy park. Buduje się dwupiętrowy hotel oraz szereg gmachów publicznych. Ostatnio wybudowana została wielka piekarnia, która zaspokoi zapotrzebowanie całej kolonji. Plan rozbudowy kolonji przewiduje osiedlenie 70 rodzin i zaplantowanie 1.400 dunamów pardesu. T-wo P. I. C. A. postanowiło rozszerzyć swoją działalność w tej miejscowości. Towarzystwo to wyznaczyło specjalny obszar przeznaczony na dzielnicę przemysłową. W roku bieżącym ma być wywierconych 9 nowych studzien. Zarząd osiedla wystawił w kolonji 13 latarń, a następne 4 mają być wkrótce zainstalowane. W kolonji odczuwa się brak odpowiednio zorganizowanej poczty. Poczta nadchodzi tutaj z wielkiem opóźnieniem, a pozatem za wyjątkiem urzędu pocztowego, niema w kolonji ani jednej skrzynki pocztowej. Zarząd kolonji wystąpił do rządu palestyńskiego z żądaniem zracjonalizowania administracji pocztowej w kolonji.

EJN WERED. Ostatnio przeprowadzono szereg robót publicznych w kolonji. Wywiercono 2 nowe studnie, utworzono 2 sadzawki, wybudowano gmach szkolny i przystąpiono do wybudowania wielkiego domu ludowego. Inwestycje wyniosły ŁP. 5.000. Kolonja posiada 500 dunamów pardesu.

BNEJ BRAK. Kolonja ta powstała przed 14-u laty, założona przez element ortodoksyjny z Polski. Kolonja ta przekształca się stopniowo w osiedle przemysłowo-rolnicze. Powstałe przedsiębiorstwa przemysłowe dobrze się rozbudowują i stale powiększają swą produkcję. Ilość mieszkańców kolonji wynosi przeszło 2.000 osób.

KFAR JONA. Obszar kolonji obejmuje 2.000 dunamów. Kolonja założona została przez Żydów belgijskich. W kolonji przeprowadza się szereg prac plantacyjnych. Grunty mają być rozparcelowane i sprzedane poszczególnym kolonistom.

MAGDYJEL. Kolonja ta, istniejąca już 11 lat, posiada w chwili obecnej przeszło 1.000 mieszkańców. Większość kolonistów uprawia pomarańcze. W kolonji odczuwa się brak rąk roboczych. Obecnie buduje się w kolonji 2 szerokie szosy.

ROZBUDOWA SZKOŁY ROLNICZEJ W TULKEREM. Szkoła rolnicza w Tulkerem zakupiła 200 dunamów gruntu, celem rozszerzenia obszaru fermy rolniczej.

SZKOŁA ROLNICZA W NAHALAL. Szkoła ta zostaje obecnie rozszerzona. Wybudowano nowy gmach, który pozwoli na przyjęcie szeregu nowych uczenic. W roku ubiegłym przebywało w szkole 80 uczenic, w roku bieżącym — 100, wśród nich 37 z Niemiec. Szkoła prowadzi w swej fermie gospodarkę mieszaną, a więc hodowlę drobiu, uprawę warzyw i owoców, oraz gospodarstwo mleczarskie.

RAMAT GAN. Ogłoszony został preliminarz budżetowy tego osiedla. Według pre-

liminarza dochody wyniosą ŁP. 8.637 wobec ŁP. 7.468 w roku ubiegłym i ŁP. 4.443 w r. 1932/33. Preliminarz przewiduje wydatki na sumę ŁP. 8.094. Główną pozycję po stronie rozchodów stanowią wydatki związane z dostarczaniem wody, a mianowicie ŁP. 2.550 i z robotami publicznemi ŁP. 1.840.

RISZON LE ZION. Zarząd kolonji przystąpił do budowy szosy asfaltowej, łączącej centrum kolonji z brzegiem morza Śródziemnego. Kolonja znacznie się rozbudowuje i stopniowo przekształca się w samoistne miasteczko.

GAN SZOMRON. Pod powyższą nazwą powstaje obecnie nowa kolonja Żydów niemieckich. 25 rodzin zakupiło już swe działki przy pomocy Wydziału dla Spraw Uchodźców Niemieckich przy Agencji Żydowskiej. Nowi osadnicy mają prowadzić gospodarkę mieszaną, ze specjalnem uwzględnieniem hodowli drobiu, uprawy warzyw i owoców. Część kolonistów zamierza prowadzić swą gospodarkę na zasadach spółdzielczych.

KABARA. Błotnisty teren 350 dunamów został obecnie poddany pod uprawę. Ogólny obszar kolonji obejmuje 5.000 dunamów. Pozostały obszar do drenowania obejmuje 800 dunamów. W pracach przygotowawczych zatrudnionych jest obecnie 30 robotników, w czem 20 Żydów i 10 Arabów.

PETACH TIKWA. Ruch budowlany w kolonji wzmógł się znacznie ostatnio. Wzdłuż głównej szosy buduje się ostatnio szereg gmachów fabrycznych. W październiku b. r. wydano w tej kolonji zezwolenia na budowę domów na obszarze 6.100 m^2. Zarząd kolonji przystąpił do budowy szerokiej szosy o długości 4 km. Szosa ta ma połączyć centrum kolonji z plantacjami okręgu Geula. Obecnie układa się w kolonji chodniki, pozatem niektóre ulice mają być wkrótce zaasfaltowane.

Przemysł

„NEAR EAST" O EKSPANSJI PRODUKCJI PRZEMYSŁU ANGIELSKIEGO NA BL. WSCHODZIE. W związku z ogłoszeniem oficjalnych danych, dotyczących importu Palestyny, „Near East" poświęca większy artykuł sprawie możliwości ekspansji produkcji angielskiej na Bliskim Wschodzie, a szczególnie w Palestynie. Autor zaznacza, iż mimo, że przemysł palestyński w szybkiem tempie się rozbudowuje, jednak przypuszczać należy, iż import w latach najbliższych będzie nadal wzrastać, albowiem przypływ imigrantów, a temsamem wzrost konsumpcji wewnętrznej umożliwi penetrację gospodarczą w tym kraju.

PRODUKCJA CEGIEŁ. Wielkie zapotrzebowanie na materjały budowlane daje się obecnie odczuć w Tel-Awiwie i Hajfie ze względu na wzmożony ruch budowlany w tych miastach. Na pokrycie tego zapotrzebowania nie wystarcza dotychczasowa krajowa produkcja. W związku z powyższem powstają nowe zakłady produkcji cegieł sylikatowych w pobliżu Mikwe Israel. Fabryka ta będzie dziennie produkować od 80.000 do 100.000 cegieł. Zakłady, które ostatnio powstały w Emek Zewulun, będą produkować od 20.000 do 40.000 cegieł dzienie, a zakłady z Riszon le Zion — 20.000 sztuk cegieł dziennie. Według doniesień prasy palestyńskiej powstaje nowa fabryka cegieł sylikatowych w Nachlat Jehuda. Fabrykę tę zakłada czeski koncern i według informacyj kapitał zakładowy wynosi ŁP. 30.000. Cegły cementowe, tańsze od sylikatowych, również są wchłaniane całkowicie przez rynek miejscowy.

PRODUKCJA SŁUPÓW I POSADZEK CEMENTOWYCH. W Mifrac Hajfa powstaje obecnie fabryka słupów i posadzek cementowych. Fabryka ta pracować będzie z kapitałem ŁP. 35.000. Założycielami jej są Żydzi niemieccy.

PRODUKCJA WYROBÓW CERAMICZNYCH. P. n. „Achrajut" powstała w Palestynie nowa fabryka ceramiczna. Fabryka produkować będzie rozmaite wyroby ceramiczne oraz posadzki i cegły. Kapitał zakładowy tego przedsiębiorstwa wynosi ŁP. 3.000.

WYROBY METALURGICZNE. Fabryka metalurgiczna Goldschmidta i Schwaabego produkuje świeczniki, okucia meblowe, skrzynie żelazne, naczynia metalowe i t. d. W chwili obecnej produkcja fabryki ogranicza się jedynie do rynku wewnętrznego. Ostatnio dał się spostrzec spadek importu świeczników do Palestyny, który w pierwszej połowie r. b. wynosił ŁP. 5.500, podczas gdy w tym samym okresie r. ub. wynosił ŁP. 7.644. Fakt ten tłumaczy się stałym rozwojem produkcji miejscowej.

ROZWÓJ FABRYKI METALURGICZNEJ „SADAN". Fabryka „Sadan", założona w r. 1922, rozszerzyła w ostatnich dwóch latach znacznie swą działalność. Do przedsiębiorstwa przystąpiło dwóch nowych wspólników. Fabryka produkuje rozmaite narzędzia oraz maszyny. Przy fabryce istnieje odlewnia, w której przetapia się żelazo, miedź i inne metale. Produkcja miesięczna fabryki wynosi od ŁP. 1.000 do ŁP. 1.500 miesięcznie. Chwilowo fabryka pracuje kapitałem ŁP. 15.000. Właściciele przedsiębiorstwa postanowili powiększyć produkcję fabryki i przyciągnąć do swego przedsiębiorstwa nowych wspólników. Przedsiębiorstwo zakupiło w Nachlat Ganim plac 5-dunamowy, na którym ma powstać gmach fabryczny. Fabryka zatrudnia 60 robotników. Właściciele skarżą się na brak wykwalifikowanych sił roboczych.

ROZSZERZENIE FABRYKI „PALESTYŃSKIE ZAKŁADY METALOWE". Powyższa fabryka w Emek Zewulun, rozpoczęła swą działalność w listopadzie. Fabryka ta posiada wszelkie nowoczsne urządzenia i maszyny. Fabryka ta produkuje rynny deszczowe, rury i ich łączniki i t. d. Począwszy od stycznia będzie ona również produkować wanny emaljowane. W związku z rozszerzeniem zakładów, bodajże największych na całym Bliskim Wschodzie, został powiększony również kapitał zakładowy o dalsze ŁP. 15.000, na którą to sumę rozprzedano nową serję akcyj. Obecnie ogólny kapitał przedsiębiorstwa wynosi ŁP. 45.000.

PRODUKCJA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH. T-wo przemysłu elektrotechnicznego B-ci Szafirman w Egipcie, dysponujące kapitałem ŁP. 30.000, przystępuje obecnie do budowy nowej fabryki w Jaffie. Przygotowania są czynione w szybkiem tempie, i już w najbliższych tygodniach mają się ukazać pierwsze wyroby tej fabryki.

PRODUKCJA MEBLI. P. n. „Omega" powstała ostatnio w Tel-Awiwie fabryka mebli.

PRODUKCJA KONSERW. W Jaffie została ostatnio założona przez Arabów większa fabryka konserw. Fabryka pozatem produkuje rozmaite wyroby cukiernicze.

PRODUKCJA NAPOJÓW WYSKOKOWYCH. W Palestynie powstała ostatnio fabryka likierów, win i innych napojów wyskokowych. Fabryka ta posiada kapitał zakładowy w wysokości ŁP. 5.000.

WIELKI BROWAR W RISZON LE ZION. Obecnie przystępuje się do zrealizowania projektu utworzenia w Riszon le Zion wielkiego browaru. Jak wiadomo, przystępuje do tego przedsiębiorstwa grupa kapitalistów z p. Dreyfusem na czele. Wobec usilnych starań założycieli browaru, rząd palestyński zgodził się obniżyć cło na importowany słód, konieczny dla produkcji piwa.

NOWA FABRYKA MYDŁA. W Riszon le Zion powstaje obecnie wielka fabryka mydła. Założycielem jej jest p. Szeref Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa wynosi ŁP. 20.000. Na obszarze 10 dunamów ma być wybudowany wielki gmach fabryczny. P. Szeref sprowadza nowoczesne urządzenia techniczne z zagranicy. Fabryka produkować będzie mydła do prania, mydła toaletowe, mydła lecznicze, proszek mydlany, proszek do golenia, oraz inne produkty mydlarskie.

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY. Właściciel fabryki kopert w Tel-Awiwie, p. Leo Szajner, przystępuje obecnie do wybudowania papierni. Sprowadzone już zostały maszyny z Holandji. Fabryka produkować będzie

przedewszystkiem papier na koperty, papier pakowy oraz papier na plakaty. Fabryka ta ma zostać wybudowana w Mifrac Hajfa lub też na gruntach P. I. C. A. w Kabarze.

ROZBUDOWA DRUKARNI T-WA „AMANUT EREC IZRAEL". Wobec rozszerzenia działalności t-wo „Amanut Erec Israel" zakupiło w pobliżu Mikwe Israel 8 dunamów gruntu, na które ma być wzniesiony specjalnie gmach, do którego przeniesiona zostanie drukarnia wspomnianego towarzystwa. Ma ono zakupić pozatem szereg nowych maszyn drukarskich.

ROZBUDOWA WYROBÓW TYTONIOWYCH MOZESA I WASKIEWICZA. Fabryka wyrobów tytoniowych Mozesa i Waskiewicza, istniejąca od szeregu lat w Tel-Awiwie, rozszerza obecnie swą działalność. W najbliższych tygodniach fabryka ta zostanie przeniesiona do nowego gmachu w Bnej Brak.

NOWA DZIELNICA PRZEMYSŁOWA W POBLIŻU RISZON LE ZION. W pobliżu Riszon le Zion mają być skoncentrowane wszystkie garbarnie Palestyny. Stanie się to dzięki wysiłkom Wydziału Zdrowia rządu palestyńskiego, który ze względów zdrowotnych, proponuje przeniesienie garbarni z centrum miasta i skoncentrowania ich w jednem miejscu. W nowej tej dzielnicy powstanie wkrótce 11 garbarni.

Ruch budowlany

ROZBUDOWA TEL-AWIWU. Ruch budowlany w Tel-Awiwie postępuje nadal w szybkiem tempie. Na południu Tel-Awiwu powstaje nowa dzielnica robotnicza na obszarze 1.250 dunamów. Wkrótce rozpocznie się budowa 400 domów w tej dzielnicy. Obecnie buduje się główną szosę długości 1.800 m. W pobliżu dzielnicy robotniczej znajdować się będzie dzielnica, zamieszkała głównie przez literatów. W centrum Tel-Awiwu wybudowano 2 wielkie gmachy, zawierające 100 mieszkań po 2 i 3 pokoje.

BUDOWA ARABSKIEJ DZIELNICY ROBOTNICZEJ W HAJFIE. W Hajfie odbyło się ostatnio posiedzenie robotników arabskich, na którem postanowiono przystąpić do budowy arabskiej dzielnicy robotniczej w Hajfie. Dzielnica ta powstanie na obszarze 500 dunamów.

We wrześniu b. r. przedłożono magistratowi m. Tel-Awiw szereg planów budowlanych na budowę 606 pokoi, 5 sklepów na obszarze 17.656 m², w październiku b. r. plany przedłożone dotyczyły budowy 2.034 pokoi oraz 39 sklepów na obszarze 58.271 m².

Handel

PALESTYŃSKO-FINLANDZKIE STOSUNKI HANDLOWE. Stosunki handlowe między Finlandją a Palestyną, stale się rozwijają. Daje się to szczególnie zaznaczyć po ostatnich Targach Lewantyńskich, w których Finlandja brała udział. Obraz rozwijających się stosunków handlowych palestyńsko-finlandzkich dają nam następujące dane:

rok	Import Palest. z Finlandji	Eksport Palest. do Finlandji
1931	ŁP. 3.978	ŁP. 157
1932	ŁP. 9.952	ŁP. 1.186
1934 (½ r.)	ŁP. 10.199	ŁP. 5.855

Finlandja eksportuje do Palestyny przeważnie papier pakowy, drukowy i karton. Natomiast Palestyna wywozi do Finlandji przeważnie pomarańcze.

Celem zainteresowania rynku palestyńskiego przemysłem finlandzkim, czynniki gospodarcze Finlandji wysyłają do portów Palestyny specjalny okręt handlowy, na pokładzie którego mieści się pokazowa wystawa produkcji finlandzkiej.

PALESTYŃSKO-TURECKIE STOSUNKI HANDLOWE. W roku bieżącym ekslestyny wzrósł w pierwszej połowie bieżącego roku do kwoty ŁP. 306.051. Wg. doniesień prasy, eksport towarów palestyńskich do Turcji będzie na przyszłość zwolniony z wszelkich ograniczeń.

PALESTYŃSKO-SYRYJSKIE STOSUNKI HANDLOWE. W roku bieżącym eksport Palestyny do Syrji wzrósł. I tak w

pierwszym kwartale b. r. Palestyna eksportowała za ŁS. 117.000, w drugim kwartale — za ŁS. 146.000, a w trzecim kwartale — za ŁS. 246.000. Należy zaznaczyć, że jednocześnie wzrósł import Palestyny z Syrji. I tak w pierwszym kwartale Palestyna importowała z Syrji za ŁS. 408.000, w drugim kwartale — za ŁS. 540.000, w trzecim kwartale — za ŁS. 806.000. W imporcie Syrji Palestyna zajmuje nieznaczne miejsce, albowiem import ten wynosi zaledwie 2,5% ogólnego importu Syrji. Natomiast eksport Syrji do Palestyny wynosi 37% ogólnego eksportu Syrji.

WZROST IMPORTU PALESTYNY. Wobec stałego napływu imigrantuw, oraz pomyślnego stanu gospodarczego kraju, wzrosła znacznie konsumpcja Palestyny, na co wskazuje wzmożony import do tego kraju. Dla zilustrowania tego wzrostu przytaczamy dane, dotyczące ostatnich dwóch lat:

	1933 r.	1934 r.
	w funtach palestyńskich	
I kwartał	2.437.000	3.322.000
II "	2.498.000	3.843.000
III "	2.880.000	
IV "	3.453.000	

Wg. przypuszczeń, import tegoroczny Palestyny wyniesie około 15 miljonów ŁP.

WZROST IMPORTU BYDŁA DO PALESTYNY. W czerwcu r. 1934 import do Palestyny bydła na ubój, wzrósł czterokrotnie w porównaniu z tymże okresem r. 1933. W czerwcu r. 1934 wyniósł on 1.053 sztuk wartości ŁP. 10.873, w porównaniu z 380 sztukami wartości ŁP. 3.301 w czerwcu roku poprzedniego.

IMPORT SAMOCHODÓW. Rekordową cyfrę przywozu samochodów do Palestyny osiągnięto w pierwszem półroczu 1934 r. Cyfry te przewyższają bowiem trzykrotnie cyfry importu samochodów w tym samym okresie roku ubiegłego. W I-szem półroczu r. 1934 sprowadzono 1.777 samochodów wartości ŁP. 629.774, w porównaniu z 618 samochodami wartości ŁP. 124.161 sprowadzonemi w tym samym okresie roku ubiegłego.

IMPORT OBUWIA. Import obuwia do Palestyny stale wzrasta. I tak podczas gdy w całym roku ubiegłym importowano 380.000 par obuwia, to już w pierwszych 4-ch miesiącach b. r. import ten wynosi 150.000 par. Prasa palestyńska zwraca uwagę na ten niezdrowy objaw, który hamuje rozwój przemysłu krajowego.

WZROST EKSPORTU PALESTYŃSKIEGO. Ogłoszone zostały dane, dotyczące eksportu palestyńskiego w drugim kwartale 1934 r. W okresie tym eksport Palestyny wynosił ŁP. 591.108 wobec Ł. P. 261.348 w tym samym okresie r. ub. Głównym produktem eksportu w tym okresie były pomarańcze, których wywieziono za sumę ŁP. 420.241.

EKSPORT POMARAŃCZY. W bieżącym roku eksport palestyńskich pomarańczy wzrósł dość znacznie. I tak do dnia 2 grudnia b. r. wysłano z Palestyny ogółem 672.277 skrzynek pomarańczy, podczas gdy w tym samym okresie 1933 r. wysłano 596.650. Przez port jaffski wysłano w r. b. 434.571, przez port hajfski — 161.096, a resztę przez Port-Said.

POROZUMIENIE EKSPORTERÓW ŻYDOWSKICH I ARABSKICH. Między eksporterami pomarańczy Żydami i Arabami, zawarta została umowa w sprawie wspólnych transportów pomarańczy do krajów europejskich. Ustalono 70 transportów, które mają być wysłane z Jaffy. W każdym transporcie Żydzi będą mieli udział 40%, a Arabowie — 60%. Porozumienie to ma na celu zniesienia niepotrzebnej i szkodliwej konkurencji i wprowadzenia ładu przy wysyłce pomarańczy.

EKSPORT WINA PALESTYŃSKIEGO DLA POLSKI. Rząd polski wyznaczył kontyngent na przywóz z Palestyny do Polski wina do końca grudnia. Kontyngent ten wynosi 25 tonn wina i 1,25 tonny koniaku.

SPADEK CENY PSZENICY. Wg. sprawozdania ogłoszonego przez Barclays Bank,

konjunktura na pszenicę była niepomyślna wskutek spadku cen, powstałego przez sprowadzenie dużych ilości pszenicy z Syrji bez opłat ceł wwozowych. Ceny na durrę spadły. Cukier egipski dominował na rynku palestyńskim i cena na ten artykuł nie uległa zmianie. Duże zapotrzebowanie dało się zaznaczyć na ryż.

Bankowość

CENTRALNY BANK SPÓŁDZIELCZY. Centralny Bank Spółdzielczy ogłosił obecnie sprawozdanie za okres pazdziernik 1933 — wrzesień 1934. W tym okresie przystąpiło do banku 35 nowych spółdzielni. Kapitał banku wynosi ŁP. 289.000.—. Bank opracował obecnie program swej dalszej działalności. Pażyczki mają być udzielane przedewszystkiem małym spółdzielniom przemysłowym i rolnym.

BANK RZEMIEŚLNICZY. Rząd palestyński wydał rozporządzenie, na mocy którego zaświadczenia Banku Rzemieślniczego w Tel-Awiwie o depozytach, składanych przez kapitalistów w tym banku będą prawomocne dla uzyskania wiz wjazdowych dla tychże kapitalistów.

BANK HAPOALIM. W ciągu października b. r. Bank Hapoalim udzielił pożyczek na sumę ŁP. 46.569. Pożyczki te udzielone zostały kibucom i kwucom (ŁP. 16.942), spółdzielni „Tnuwa" (ŁP. 1.350), spółdzielniom spożywczym (ŁP. 4.675), spółdzielniom kredytowym (ŁP. 2.020), spółdzielniom przemysłowym (ŁP. 5.264).

ARABSKI BANK PRZEMYSŁOWY. Wg. doniesień prasy arabskiej ukonstytuowała się już tymczasowa dyrekcja banku. Członkowie dyrekcji subskrybowali 3.000 akcyj o wartości 6.000 ŁP. Ogółem ma być rozsprzedanych 15.000 akcyj na kwotę ŁP. 30.000.

Komunikacja

RUCH PASAŻERSKI. W sierpniu b. r. ilość pasażerów, którzy wykupili bilety na stacji kolejowej w Tel-Awiwie wynosiła 9.240. Wartość biletów przedstawiała kwotę ŁP. 1.319. Bagaże i poczta, nadane w tym miesiącu w Tel-Awiwie wynosiła 37 tonn, a przyniosły dochodu ŁP. 94. We wspomnianym okresie przywieziono do stacji Tel-Awiwu 9.936 tonn towaru, które przyniosły dochodu ŁP. 5.134.

RUCH TRANSPORTOWY W JAFFIE I W HAJFIE. W okresie styczeń — wrzesień b. r. wyładowano w porcie jaffskim 396.823 tonn towaru, podczas gdy w Hajfie 381.785 tonn. W ubiegłym roku w Hajfie wyładowano 277.743 tonn, a w Jaffie — zaledwie 242.431 tonn. We wspomnianym okresie roku 1934 załadowano w porcie jaffskim 89.533 tonn, a w Hajfie — 80.032. W roku ubiegłym załadowano w Jaffie 61.526 tonn, a w Hajfie 56.216 tonn.

SIEĆ TRAMWAJOWA W RAMLEH. Rada administracyjna w Ramleh postanowiła przystąpić do wybudowania sieci kolei żelaznej od stacji Sidi-Gaber do Sidi Gaber El Cheik. Przeprowadzenie linji tej kosztować będzie ŁP. 4.800.

USPRAWNIENIE POCZTY PALESTYŃSKIEJ. Wobec zakazu rządu palestyńskiego przewożenia listów prywatnemi autobusami, prasa palestyńska porusza sprawę usprawnienia poczty palestyńskiej. Wskazuje ona na niedostateczną organizację i na znaczne opóźnienia w dostarczaniu przesyłek pocztowych. Prasa domaga się powiększenia aparatu urzędniczego i podwyższenia wynagrodzenia.

Praca

ROBOTNICY ARABSCY WSPÓŁDZIAŁAJĄ Z HISTADRUTEM. Prasa arabska z ubolewaniem stwierdza, iż wszelkie wysiłki Związku Młodzieży Arabskiej, jak i Związku Robotników Arabskich w sprawie odciągnięcia robotników portowych arabskich od Histadrutu nie odniosły skutku. Robotnicy arabscy nadal współdziałają z żydowskimi robotnikami portowymi.

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW ARABSKICH. Po pewnem odprę-

żeniu w wewnętrznych walkach, Związek Robotników Arabskich przystąpił znów do usilnej pracy organizacyjnej. W szeregu miast odbywają się wiece, zwołane przez wspomniany związek. Ostatnio odbył się wielki wiec w Jerozolimie, który zgromadził 800 robotników arabskich. Na wiecu tym wystąpił z wielkiem przemówieniem przywódca związku Pachri Naszaszybi, który nawoływał do ostrej walki z imigracją żydowską i przestrzegał robotników arabskich przed działalnością Histadrut Haowdim. Uchwalono rezolucję w sprawie wydawania własnego organu prasowego.

Imigracja

IMIGRACJA ŻYDÓW NIEMIECKICH DO PALESTYNY. Imigracja Żydów niemieckich do Palestyny w przeciągu ostatnich 2-ch lat wynosiła około 20.000 osób, z czego w Tel-Awiwie osiedliło się 6.000 Żydów, w Hajfie — 4.500, w Jerozolimie — 1.800, a reszta w kolonjach. Od początku 1933 r. do września 1934 r. przybyło do Palestyny 500 żydowskich lekarzy z Niemiec, z których 300 praktykuje w swym zawodzie, a reszta zatrudniona jest przy innych pracach. W tym samym okresie przybyło 300 adwokatów, z których tylko 135 jest zatrudnionych w swym zawodzie.

Większość Żydów niemieckich zatrudniona jest w budownictwie, przemyśle, a mianowicie: w Tel-Awiwie 2.500 osób, w Hajfie — 1.[illegible]00, w Jerozolimie — 500. Około [illegible].200 Żydów niemieckich przybyło z kapitałem powyżej ŁP. 1.000. Żydzi niemieccy utworzyli w Tel-Awiwie, Hajfie i okolicach 67 przedsiębiorstw przemysłowych, w których zatrudnionych jest przeszło 800 robotników. Pozatem utworzyli oni szereg warsztatów rzemieślniczych, w których zatrudnionych jest około 1.300 osób. Żydzi niemieccy stworzyli również szereg banków oraz przedsiębiorstw handlowych, importowych i eksportowych. Imigracja Żydów niemieckich przyczyniła się również do podtrzymania „prosperity" Palestyny.

„A DAFAE" PRZECIWKO IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ. W artykule p. t. „Palestyna na drodze do judaizacji" występuje „A Dafae" przeciwko wzmożonej imigracji żydowskiej do Palestyny. Pismo to twierdzi, że jeśli imigracja żydowska nadal będzie postępować w takiem tempie, Palestyna stanie się krajem żydowskim.

Turystyka

RUCH TURYSTYCZNY DO PALESTYNY W OKRESIE STYCZEŃ-WRZESIEŃ 1934 R. Wg. oficjalnych danych rządu palestyńskiego, w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1934 r. przybyło do Palestyny 74.703 turystów, wobec 65.561 turystów w tym samym okresie 1933 r. Wśród turystów było 21.449 Żydów. Udział Żydów w turystyce do Palestyny wynosi mniej niż 30%.

Ruch Spółdzielczy

ZWIĄZEK REWIZYJNY ROBOTNICZYCH SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH. Rząd palestyński zalegalizował nowy związek rewizyjny robotniczych spółdzielni kredytowych. Związek ten obejmuje 21 spółdzielni kredytowych, z których 3 znajdują się w miastach, 8 w większych kolonjach, a reszta w mniejszych osiedlach rolniczych. Spółdzielnie te obejmują 13.700 członków, przyczem ich kapitał zakładowy wynosi ŁP. 34.000, a suma złożonych depozytów wynosi ŁP. 160.000.

Miasta

TEL-AWIW.

PRZYROST NATURALNY TEL-AWIWU. W lipcu b. r. zanotowano w Tel-Awiwie 189 urodzeń, w sierpniu — 236, we wrześniu 199, a październiku 233. Warto zaznaczyć, iż w lipcu zanotowano 62 wypadki śmierci, w sierpniu 60, we wrześniu — 49, w październiku — 41.

INSTALACJE WODNE W TEL-AWIWIE. Centralna stacja instalacji wodnej w

Tel-Awiwie, która ma być wkrótce wybudowana, dostarczy wody dla 300.000 mieszkańców. Zapotrzebowanie wody jednego mieszkańca Tel-Awiwu jest większe niż jednego mieszkańca Londynu, Paryżu i Wiednia. Cena wody w Tel-Awiwie dla osób prywatnych wynosi 12 milsów za m^3, dla celów przemysłowych — 7 milsów, dla celów rolniczych — 5 milsów. Niektóre studnie miejskie zostały zaopatrzone w przyrządy dezynfekujące.

CENA CHLEBA W TEL-AWIWIE. Zarząd Tel-Awiwu powziął decyzję zmniejszenia ceny chleba z 14 na 12 milsów za bochenek.

Decyzja ta opierała się na sprawozdaniu specjalnego komitetu, który stwierdził, że 12 milsów za bochenek jest ceną w zupełności wystarczającą. W sprawozdaniu swem komitet wskazał na fakt, iż na całym świecie cena mąki wzrosła o 10%, a w Tel-Awiyie od 25 — 30%.

KONSUMPCJA CHLEBA W TEL-AWIWIE. Wg. sprawozdania magistratu m. Tel-Awiw, zapotrzebowanie na chleb w mieście wynosi w chwili obecnej 1.000 tonn miesięcznie.

ROBOTY PUBLICZNE. W Tel-Awiwie prowadzone są bardzo intensywnie prace publiczne. W miesiącu wrzesień b. r. wybudowano nową szosę długości 1.600 m.

JAFFA.

BUDŻET JAFFY. „Official Gazette" ogłasza budżet miasta Jaffy na rok 1933/34. Dochody wynoszą ŁP. 60.887, a rozchody — ŁP, 69.331. Warto zaznaczyć, iż dochody obejmują już pozycję subwencji rządowej w wysokości ŁP. 6.000.

HAJFA.

DOCHODY MAGISTRATU HAJFSKIEGO. Dochody magistratu hajfskiego w latach ostatnich przedstawiały się jak następuje: w r. 1928-29 — ŁP. 33.279, w r. 1929-30 — ŁP. 37.940, w r. 1930-31 — ŁP. 41.452, w r. 1933-34 — ŁP. 51.997, w r. 1934-35 — dochody magistratu hajfskiego przypuszczalnie będą wynosić Ł. P. 77.000. Rząd palestyński udzielał magistratowi hajfskiemu rok rocznie subsydjum w wysokości ŁP. 8.000. W roku bieżącym subsydjum rządowe wynosi tylko ŁP. 6.000. Pozatem rząd palestyński pokrywa 30% wydatków magistratu hajfskiego, związanych z budową głównych dróg miejskich. W roku 1932/33 zezwolenia budowlane przyniosły dochodu ŁP. 3.009, w r. 1933/34 — ŁP. 7.919, a w pierwszych 3-ch miesiącach b. r. budżetowego przyniosły one ŁP. 6.892.

POŻYCZKA MAGISTRATU HAJFSKIEGO. Na ostatniem posiedzeniu miejskich władz Hajfy została zatwierdzona pożyczka w wysokości ŁP. 30.000 udzielona przez Barclays Bank. Pożyczka ta jest przeznaczona na wybudowanie miejskiej rzeźni.

AFULA.

SKŁAD MIESZKAŃCÓW AFULI. Wg. ostatnio przeprowadzonego spisu ludności tego miasta okazuje się, iż miasto to zamieszkuje 31 rodzin urzędniczych, 42 rodziny robotników niewykwalifikowanych, 68 rodzin robotników wykwalifikowanych, 42 rodziny trudniące się rolnictwem, 21 rodzin kupieckich, 8 rodzin trudniących się przemysłem, 9 utrzymujących się z hotelarstwa i przemysłu restauracyjnego, 9 rodzin żyjących z wolnych zawodów.

CHEBRON.

Ostatnio odbyła się w Chebronie konferencja w sprawie rozwoju gospodarczego tego miasta. Konferencja wyłoniła komisję, która ma opracować plan rozbudowy przemysłu miejskiego.

BLISKI WSCHÓD

TRANSJORDANJA

WZMOŻONA DZIAŁALNOŚĆ OPOZYCJI TRANSJORDAŃSKIEJ. W/g doniesień prasy arabskiej, opozycja transjordańska, która podczas ostatnich wyborów do Rady Ustawodawczej poniosła sromotną klęskę, przeprowadza obecnie reorganizację wewnętrzną, celem wzmożenia swej działalności politycznej.

BUDŻET RZĄDU TRANSJORDAŃSKIEGO. Rada Ustawodawcza uchwaliła w dniu 22 listopada b. r. budżet rządowy na r. 1934 w wysokości ŁP. 361.214. W roku ubiegłym budżet wynosił ŁP. 348.490. Deficyt budżetowy rządu w roku przyszłym wyniesie ŁP. 24.000.

UPRAWA OLIWEK. Rząd transjordański opracował obecnie plan rozbudowy gospodarki rolnej. Plan ten przewiduje między inn. zaplantowanie 10.000.000 drzewek oliwkowych w przeciągu najbliższych 10-ciu lat. W/g przypuszczeń rządu, zbiory oliwek przyniosą czystego dochodu ŁP. 1.000.000.

SYRJA

NOWY KURS POLITYCZNY BLOKU NARODOWEGO W SYRJI. Blok narodowy w Syrji zmienił ostatnio swoją taktykę polityczną. Uważa on, iż zagadnienie syryjskie jest ściśle związane ze sprawą samodzielności politycznej wszystkich Arabów. Blok przeto zarzucił swoją dotychczasową politykę prowadzenia walki na miejscu i dąży do bliskiego porozumienia z czynnikami decydującemi Arabów innych pobliskich krajów.

PERTRAKTACJE SYRYJSKO-JAPOŃSKIE. Poseł francuski w Tokjo prowadzi obecnie pertraktacje w imieniu Syrji z czynnikami rządowemi Japonji w sprawie zawarcia układu handlowego między Syrją i Japonją. Syrja domaga się, by Japonja zakupywała produkty rolne w Syrji, wzamian za wwóz towarów japońskich do Syrji. W razie, gdyby pertraktacje nie zostały pomyślnie zakończone, Syrja skorzysta z sytuacji, iż Japonja wystąpiła z Ligi Narodów i nałoży na towary japońskie t. zw. cła maksymalne, dwukrotnie wyższe od cła normalnego.

Byłby to ciekawy precedens również i dla Palestyny, która jest zalewana przez towary japońskie, nie znajdując wzamian za to żadnego rynku zbytu dla swych towarów w Japonji.

HANDEL ZAGRANICZNY SYRJI. Import Syrji w III-im kwartale bieżącego roku zmalał w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego. Handel zagraniczny w pierwszych 9 miesiącach b. r. przedstawiał się jak następuje:

Import i eksport Syrji w III-ch kwartałach roku 1934.

	Import	Eksport
I kwartał	ŁS. 6.796.000	ŁS. 1.347.000
II kwartał	ŁS. 7.033.000	ŁS. 1.495.000
III kwartał	ŁS. 6.342.000	ŁS. 1.919.000
	ŁS. 20.171.000	ŁS. 4.761.000

WYSOKI KOMISARZ DE MARTEL O KOLONIZACJI ŻYDOWSKIEJ W SYRJI. Wysoki Komisarz Syrji de Martel, oświadczył dziennikarzom, że jest on zwolennikiem emigracji żydowskiej do Syrji tylko pod warunkiem, że przybędą sami kapitaliści, którzy utworzą przedsiębiorstwa przemysłowe i zatrudnią wyłącznie miejscowych robotników, a pozatem kapitaliści ci wyrzekną się wszelkiej łączności z ideą sjonistyczną.

KONFERENCJA GOSPODARCZA. Dnia 18 grudnia r. b. odbył się w Damaszku zjazd kupców arabskich, poświęcony zagadnieniom gospodarczym Syrji. Na zjeździe poruszono również sprawę reformy syryjskiego ustroju celnego i podatkowego.

ZWYŻKA TARYFY CELNEJ. Wielkie niezadowolenie w sferach kupieckich wywołała zwyżka taryfy celnej na tkaniny bawełniane. W Bejrucie kupcy zamierzają w tej sprawie wystosować memorjał do Wysokiego Komisarza. W Damaszku kupcy wysłali depeszę protestacyjną, dając w niej wyraz swemu niezadowoleniu. Przewidywany jest również strejk kupców bawełnianych w Syrji i Libanie.

PRZECIWKO PODWYŻCE STAWKI CELNEJ NA BAWEŁNĘ. Na znak protestu przeciwko podwyżce stawki celnej na bawełnę, kupcy damasceńscy pozamykali swoje sklepy na 1 dzień. Pozatem odbył się wiec, na którym obszernie omawiana była powyższa sprawa, przyczem powzięto ostre rezolucje przeciwko obecnej polityce rządu.

NOWA LINJA RADJO-TELEFONICZNA MIĘDZY WSCHODEM A ZACHODEM. Nastąpiło otwarcie nowej linji radjotelefonicznej między Damaszkiem i Londynem. Wg. doniesień „Agency d'Orient" połączenie to między Anglją i Syrją przechodzić ma przez Kair.

MONOPOL TYTONIOWY. Sfery gospodarcze Syrji występują przeciwko wprowadzeniu monopolu tytoniowego.

UPRAWA TYTONIU. W bieżącym roku zaplantowano tytoniem w Libanonie obszar 2.400 hektarów, a w Syrji obszar 250 dunamów.

UPRAWA BAWEŁNY. W ostatnim sezonie zaplantowano bawełną w Libanie obszar 1.600 hektarów, a w Syrji obszar 5.380 hektarów.

LUDNOŚĆ SYRJI. Mieszkańcy miast stanowią 25% całej ludności kraju. Reszta 85% stanowią rolnicy i beduini, (rolnicy 62%, beduini — 13%). Ogółem ludność Syrji wynosi 1.489.000 osób.

EGIPT

HANDEL. Wartość importu Egiptu w 1933 r. wyniosła Ł. E. 26.766.944, zaś w 1932 r. — ŁE. 27.425.483; eksport w 1933 — ŁE. 28.842.436, w 1932 r. zaś ŁE. 26.981.577.

Anglja zajmuje pierwsze miejsce w imporcie towarów do Egiptu. Import z Anglji za rok 1933 wyraża się cyfrą ŁE. 6.187.690, wobec 6.582.179 w roku ubiegłym. Ten spadek importu należy przypisać silnej konkurencji Japonji. Konkurencja ta dała się dotkliwie odczuć na rynku bawełnianym. Drugie miejsce w imporcie zajmuje Japonja, która w 1932 r. sprzedała Egiptowi towary za ŁE. 2.152.140, wobec ŁE. 2.873.131 w 1933 r. Trzecie miejsce zajmują Włochy. Wartość importu z Włoch w 1933 r. wyraża się cyfrą ŁE. 2.092.283, wobec Ł. E. 2.438.649 w 1932 r. Następne miejsce zajmują Niemcy. Import z Niemiec do Egiptu w 1933 r. wyniósł ŁE. 2.031.872, wobec ŁE. 1.913.723 w 1932 r. Francja zajmuje 5-te miejsce w imporcie Egiptu. W 1933 roku Francja importowała do Egiptu za Ł. E. 1.897.517, zaś w 1932 r. za ŁE. 1.841.995. Najlepszymi odbiorcami Egiptu są: Anglja (w 1933 r. za ŁE. 12.000.747, wobec Ł. E. 10.369.940 w 1932 r.), Francja (1933 r. za ŁE. 3.152.360, wobec ŁE. 2.791.637 w 1932 r.), Niemcy (1933 r. za ŁE. 2.289.858, wobec ŁE. 2.642.205 w 1932 r.), Japonja (w 1933 r. za ŁE. 1.409.552, wobec 1.286.157 w 1932 r.).

HANDEL ZAGRANICZNY EGIPTU W PAŹDZIERNIKU B. R. Departament Statystyczny Ministerstwa Skarbu opublikował dane dotyczące obrotów handlowych Egiptu za miesiąc październik. Import wyniósł ŁE. 3.127.342 w porównaniu z Ł. E. 2.542.720 w tym samym miesiącu roku ubiegłego. Eksport zaś w październiku 1934 wyniósł ŁE. 3.072.474 w porównaniu z Ł. E. 2.631.484 w tym samym okresie roku ubiegłego.

PREMJA EKSPORTOWA DLA POMARAŃCZY. Izba Handlowo-Przemysłowa w Kairze wystąpiła do rządu palestyńskiego z żądaniem wyznaczenia ŁE. 56.000

na subsydjowanie eksportu pomarańczy. Izba motywuje swe żądanie tem, iż bez wyznaczonej zapomogi, pomarańcze egipskie na rynkach zagranicznych nie będą posiadały zdolności konkurencyjnej.

WZROST EKSPORTU POMARAŃCZY. Eksport pomarańczy z Egiptu wzrasta z roku na rok. W przyszłym roku eksport tego produktu wyniesie w/g przypuszczeń ½ miljona skrzynek.

RUCH OKRĘTOWY W KANALE SUESKIM. Wg. danych, ostatnio opublikowanych, ilość okrętów, która przepłynęła przez kanał Sueski w miesiącu październiku 1934 r. wyniosła 527 w porównaniu z 500 w tym samym miesiącu r. ub. Wpływy z ruchu okrętowego wyniosły w miesiącu sprawozdawczym 78.670.000 frs. wobec 78.230.000 frs. w tym samym okresie r. ub.

PRZEMYSŁ WEŁNIANY. Departament Handlu i Przemysłu pracuje obecnie usilnie nad rozwinięciem przemysłu wełnianego. Dąży się do rodzimej produkcji tkanin wełnianych. W tym też celu zaczęto zwracać większą uwagę na hodowlę owiec.

LINJA KOLEJOWA KAIR — SUEZ. Na linji kolejowej Kair — Suez dozwolony jest w chwili obecnej jedynie ruch towarowy. Ruch osobowy jest narazie na tej linji wzbroniony.

PROGRAM ROBÓT PUBLICZNYCH. Ministerstwo komunikacji opracowuje program robót publicznych, który będzie rozłożony na przeciąg lat 20. Prace te kosztować będą 29 miljonów funtów.

WZROST LUDNOŚCI EGIPSKIEJ. Przed 30 laty Kair liczył 600.000 mieszkańców, w r. 1917 — 790.000, w r. 1927 — 1.060.000, obecnie 1.150.000. W Aleksandrji również nastąpił znaczny przyrost ludności. W 1917 r. ilość mieszkańców wynosiła 445.000, w 1927 — przekroczyła 570.000, obecnie Aleksandrja liczy 650.000 mieszkańców.

Ludność Egiptu w 1846 r. wynosiła 4.500.000, w 1917 roku — 12.750.000, w 1927 — 14.170.000. Obecnie ludność wynosi przeszło 15 miljonów.

IRAK

JĘZYK ARABSKI — JĘZYKIEM URZĘDOWYM. Cudzoziemcy pozostający w służbie państwowej obowiązani są prowadzić korespondencję urzędową w języku arabskim, a nie jak dotychczas w języku angielskim.

IRASKIE KONSULATY W PALESTYNIE. Wg. doniesień prasy palestyńskiej mają wkrótce powstać iraskie konsulaty w Jerozolimie i Hajfie.

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY NACJONALISTYCZNEJ. W Bagdadzie utworzył się związek młodzieży nacjonalistycznej. Ma on wyszkolić swoich członków pod względem militarnym, przygotować kadry wojskowe wyćwiczonych ludzi, którzyby oddali usługi krajowi w razie wojny.

WYSTAWA ROLNICZO - PRZEMYSŁOWA. Na wiosnę r. 1935 zostanie otwarta wystawa rolniczo-przemysłowa w Iraku.

BUDOWA SAMOLOTÓW. Ministerstwo lotnictwa zawarło umowę z firmą Dorman Long i Co., na zakup części do budowy samolotów w związku z budową nowego lotniska w Dibanie. Umowa ta obejmuje dostawę 5.000 tonn stali konstrukcyjnej, 2.500 tonn blachy i 500 tonn żelaza w sztabach.

ASYRYJCZYCY W IRAKU. Emigracja Asyryjczyków z Iraku trwa w dalszym ciągc. 300—400 Asyryjczyków opuści wkrótce Irak i osiedli się w Syrji.

TURCJA

ROZWÓJ PRZEMYSŁU TURECKIEGO. Inicjatywa Kemala Paszy, rozbudowy przemysłu tureckiego, przyniosła już należyte rezultaty. W ostatnim roku wybudowano szereg nowych przedsiębiorstw przemysłowych, produkcja których coraz bardziej wypiera wyroby zagraniczne. Obecnie przystępuje się do rozbudowy przemysłu cukrowego, plantacyj bawełny, aby się w ten sposób uniezależnić od zagranicy. W miejscowościach Usak, Askiszyr i Tuchalmaja

mają powstać wielkie cukrownie, które w zupełności zaspokoją potrzeby rynku wewnętrznego. Przemysł mączny należycie już został rozbudowany i jego produkcja w zupełności wystarcza dla rynku wewnętrznego. Rząd turecki szczególnie w ostatnich czasach zwraca uwagę na zwiększenie produkcji bawełny. W Arigali buduje się obecnie wielką fabrykę wyrobów włókienniczych. Fabryka ta ma zatrudnić 1.200 robotników. Pozatem istnieje szereg mniejszych fabryk przemysłu włókienniczego, wyrabiających najrozmaitsze materjały bawełniane i wełniane. Produkcja tych wszystkich fabryk, łącznie z fabryką w Arigali, ma pokrywać zapotrzebowanie wewnętrzne.

„PIATILETKA". Ministerstwo gospodarki przygotowuje drugi plan „piatiletki". Piatiletka ta dotyczy głównie elektryfikacji głównych ośrodków Turcji.

UPRAWA KAWY. Rząd turecki dąży do zastąpienia w miarę możności dotychczas sprowadzanych produktów rolnych produkcją krajową. W związku z tem przeprowadzone zostały ostatnio próby uprawy kawy w okręgu Antalja. Próby te udały się i Turcja wkrótce przystąpi do intensywnej uprawy kawy. Turcja jest poważnym konsumentem tego artykułu.

PRAWO WYBORCZE. Parlament turecki uchwalił ustawę, przyznającą kobietom czynne i bierne prawo wyborcze. Szereg działaczek społecznych przy najbliższych wyborach wystawi swe kandydatury.

KOMISJA TURECKO-GRECKA. Na mocy zawartego układu między rządem tureckim i greckim została ustanowiona komisja, składająca się z przedstawicieli obu rządów. Zadanie komisji tej polegało na wzajemnej wymianie obywateli tureckich i greckich. Komisja ta ukończyła swe prace 19 listopada 1934 r., a rozpoczęła je 7 listopada 1923 r. W skład komisji tej wchodzili oprócz przedstawicieli obu rządów również członkowie wydelegowani przez Ligę Narodów.

PERSJA

PALESTYNA KRAJEM TRANZYTOWYM PERSJI. Wg. doniesień prasy palestyńskiej rząd perski postanowił, by handel tranzytowy Persji w ciągu najbliższych 3 lat szedł przez port palestyński Hajfa, oraz syryjski Bejrut. Po wspomnianym okresie rząd definitywnie zadecyduje, który z powyższych portów jest bardziej odpowiedni dla handlu tranzytowego Persji.

ZAŁOŻENIE NOWEJ FABRYKI WAGONÓW I LOKOMOTYW. Rząd perski pertraktuje w sprawie założenia fabryki wagonów i lokomotyw. Do kraju przybyła już pierwsza grupa inżynierów amerykańskich w celu zrealizowania tego projektu. Kredyt w wysokości 3 miljonów tomanów został już przyznany.

CYPR

HANDEL ZAGRANICZNY CYPRU W III. KW. 1934. Import w III. kw. 1934 r. wzrósł bardzo znacznie. Głównie wzrost importu nastąpił w przywozie towarów bawełnianych (+ Ł. 8.034), wyrobów żelaznych i stalowych (+ Ł. 3.763), maszyn (+ Ł. 4.793), sztucznych nawozów (+ Ł. 9.224), samochodów i karoseryj (+ Ł. 5.551), drzewa (+Ł. 14.655) i wyrobów wełnianych (+ Ł. 4.539). Ogólna wartość eksportu za III. kw. 1934 r. wzrosła o Ł. 2.260, w porównaniu z poprzednim okresem r. 1933. Jednak eksport był mniejszy o Ł. 44.626 od przeciętnej rocznej importu za ostatnie pięciolecie. Wzrost eksportu wykazywały następujące artykuły: azbest (+ Ł. 7.702), jęczmień (+ 14.714), bawełna surowa, cebula, kartofle, nasiona kminu (+ 6.905), rudy (+ 33.075). Zaznaczył się ożywiony eksport również jęczmienia. Następujące artykuły wykazują spadek eksportu: muły, woły, skóry, piryt (— Ł. 34.530), rodzynki (— Ł. 14.844), jedwab surowy, wełna (— Ł. 10.596).

Spadek w eksporcie rodzynek nastąpił wskutek restrykcyj dewizowych w większości krajów.

STATYSTYKA

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu we wrześniu r. 1934 w porównaniu z tymże okresem r. 1933

	WRZESIEŃ 1933			WRZESIEŃ 1934		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	14	648	+634	39	741	+702
Egipt	900	265	—635	947	314	—633
Syrja	—	58	+ 58	—	99	+ 99
Persja	16	647	+631	54	161	+107
Turcja	98	111	+ 13	23	57	+ 34

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w okresie styczeń-wrzesień 1934 w porównaniu w tymże okresem r. 1933

	Styczeń-Wrzesień 1933			Styczeń-Wrzesień 1934		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	489	4,114	+3.625	897	6.799	+5.902
Egipt	7,508	1,933	—5.575	12.334	2.784	—9,550
Syrja	—	391	+ 391	14	950	+ 936
Persja	225	914	+ 689	428	805	+ 377
Turcja	1,080	769	— 311	384	720	+ 336

Wywóz rur do krajów Bliskiego Wschodu w październiku 1934 r. oraz w okresie styczeń—październik tegoż roku

	Październik 1934		Styczeń—Październik 1934	
	Ilość tonn	Wartość zł.	Ilość tonn	Wartość zł.
Palestyna	—	—	2,286,60	1,016,579,11
Egipt	107,2	47,370,43	1,135,82	135,139,77
Syrja	83,4	33,093,64	494,10	213,308,30
Irak	—	—	44,50	21,898,57

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w pierwszem półroczu 1934 r. wg. krajów

Kraje	STYCZEŃ — CZERWIEC 1934			
	Przywóz	Wywóz	Reeksport	Tranzyt
	w funtach palestyńskich			
W. Brytanja	1.380,021	1,369.318	13.948	13,803
Niemcy	858,744	589,135	3,846	479
Francja	191.340	21,169	3,308	4,603
Włochy	227.780	10,524	1,114	16,575
Rumunja	380,898	50,129	421	3,444
Egipt	226,454	38,923	51,423	13.915
Syrja	355,335	88,224	28.554	9,595
Irak	83,346	2,255	3,486	6,605
Persja	17,025	98	424	884
Turcja	306,051	58	74	638
Arabja	1,426	485	141	67
Polska	211,777	16,022	568	105

Główne artykuły wywozu z Palestyny w drugim kwartale 1934 r.
w porównaniu z tymże okresem 1933 r.

Artykuły	Kwiecień—Czerwiec 1933		Kwiecień—Czerwiec 1934	
	Kwintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Wino (litrów)	198,186	3,886	192,111	5,805
Pomarańcze (skrz.)	275,454	137,728	840,485	420,241
Oliwa	968	6,466	777	5.461
Olej słonecznikowy	—	—	—	—
Migdały	881	955	247	386
Cement	26,800	6,349	1,550	429
Pończochy (tuz.)	8,289	2,347	5,658	1,383
Mydło	7,888	22,060	8.861	24,508
Zęby sztuczne	—	5,188	—	7,073

Główne artykuły przywozu do Palestyny w drugim kwartale 1934 r. w porównaniu z tymże okresem 1933 r.

Artykuły	Kwiecień-Czerwiec 1933		Kwiecień-Czerwiec 1934	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	43,263	35,223	49,852	40,710
Pszenica	100,211	66.874	142,548	86,318
Mąka pszenna	69,385	66,104	53,120	44,819
Bydło (sztuk)	1,547	14,794	3,774	40,597
Cukier	38,282	33,836	45,652	36,862
Kartofle	17,868	6,528	14,761	9,209
Drzewo budulc. m^3	30,072	63,320	43,481	92,504
Żelazo w sztabach i prętach	62,016	32,016	109.864	70,590
Rury i ich łączniki	26,862	48,886	61.707	106,055
Drzewo na skrz. m^3	655	2,312	6,122	19,877
Przędza baweln.	1,669	20,414	1,315	16,411
Tkaniny baweln.				
szare	2,015	15,265	3,074	19,249
bielone	1,312	19,194	2.098	26,430
farb. i druk.	4,616	76,437	5,740	94,373
Tkaniny wełniane	564	31,461	622	39,787
„ jedwabne	1,396	77,676	2,143	103,260
Benzyna (litrów)	6.769,979	46,711	10,131,411	49,826
Nafta (litrów)	10,122,579	29,831	11,083,198	33,000
Papier do pakowania	5.976	7,850	6,206	9,000
Papier druk.	3,732	6,506	6,545	9,682
Automobile (sztuk)	356	70,256	957	150,790

Handel zagraniczny Syrji

Kraje	I kwartał 1934				II kwartał 1934			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt
	w funtach libano-syryjskich							
W. Brytanja	812,262	64,375	1,155	163,878	736,476	49,217	5,959	826,056
Niemcy	507,713	22,563	468	23,95	522,615	50,171	30	29,585
Francja	1,208,999	295,366	1,058	44,227	1140,002	34,609	697	87,737
Włochy	153,615	39,567	—	113,222	403,041	93,799	288	45,254
Rumunja	307,328	900	—	14,542	399,891	316	—	9,113
Egipt	157,117	55,983	73	11,046	179,800	5,893	3.345	15,522
Irak	365,382	119,893	29,346	11[illegible],222	180,278	99,781	13,117	74,176
Persja	63,175	1,058	13,896	717,4[illegible]2	59,789	2,456	21,027	253,643
Turcja	303,069	39,880	9,770	226,087	379,704	25,561	10,833	179,290
Polska	156,359	—	—	585	—	—	—	—

OD REDAKCJI:

Prace ogłaszane w „Palestynie i Bliskim Wschodzie", są wyrazem osobistych przekonań autorów.

Niezamówione manuskrypty zwraca się tylko w razie załączenia adresowanej koperty i znaczków pocztowych. Uprasza się autorów o przysyłanie wyłącznie maszynopisów.

OD ADMINISTRACJI:

Uprasza się o nadsyłanie zaległych należności za poprzednie numery „Palestyny i Bliskiego Wschodu", względnie o uiszczenie prenumeraty za czwarty kwartał b. r. Wpłaty załączonym blankietem na konto P. K. O. Nr. 9231. Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, Warszawa.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06. P. K. O. 9231.
Biuro czynne od godz. 9 do 15.

PRENUMERATA:		*CENY OGŁOSZEŃ:*	
Kwartalnie	zł. 4.—	⅟₁ stronica	zł. 200.—
Półrocznie	„ 7.50	½ „	„ 110.—
Rocznie	„ 15.—	¼ „	„ 60.—
Cena pojedyńczego egzemplarza	„ 1.50		

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA.

Redaktor: J. KINCLER
Sekretarz: P. WASERMAN

Druk. „Monolit", Warszawa, ul. Elektoralna 3, tel. 5.81-92.


LLOYD TRIESTINO
flotte riunite
Wycieczki po morzu Śródziemnem
5
WIELKICH
EXPRESÓW
PALESTYNA
CYPR
GRECJA
TURCJA
EGIPT
INDJE
CHINY
Informacje: Lloyd Triestino
Warszawa S-to Krzyska 25
Tel. 605 10